

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 17 (442)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

28 KWIECZNIA 2000 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,60 ZŁ

## Inwazja, karawana i technologia sukcesu czyli Collage Teatralny 2000

Po dwóch latach przerwy wraca Collage Teatralny – Festiwal Teatrów Autorskich, organizowany przez Sanocki Dom Kultury. To nie tylko jedna z najbardziej sławiących Sanok imprez kulturalnych, ale i największy festiwal teatralny na Podkarpaciu. Sanocki collage posiada swoją specyfikę – jego idea jest łączenie części widowiskowej z warsztatową, jest więc rodzajem edukacji kulturalnej. VI Collage Teatralny zaplanowano na dni 7–13 maja. W programie: czołowe teatry tańca, teatry poszukujące, klasyka teatralna, kabaret literacki, spektakle uliczne – bardzo kameralne, ale i megaspektakle; warsztaty teatralne oraz wystawa.

Czytaj na str. 9.

## Aby do... zimy?

Kłopoty z łącznością ma Powiatowa Komenda Policji w Sanoku. Bywa, że normalnego kontaktu telefonicznego ze światem pozbawiona jest ona przez kilka lub kilkanaście godzin, a zdarzało się nawet, że i przez trzy dni. Wle coś o tym nasza redakcyjna koleżanka przygotowująca co tydzień „Kronikę policyjną”, a także inne osoby próbujące dodzwonić się na numer centrali 463-06-86.



– Centrala jest tak stara, że nie można do niej dokupić już części zamiennych. Do naprawy ściągamy zazwyczaj naszych fachowców, którzy najlepiej orientują się w tego typu urządzeniach.

Są to, niestety, zaszłości. Trudno pozbyć się ich przy tak skromnych środkach przeznaczonych na policję – tłumaczy ten, byto nie było, skandaliczny stan rzeczy komendant sanockiej KPP. – W najbliższym czasie planujemy remont centrali, który, mam nadzieję, pozwoli przetrwać jej jeszcze przez kilka miesięcy. A pod koniec roku powinniśmy dostać, podobnie jak inne komendy z tzw. ściany wschodniej Polski, nowoczesną centralę ISDN, której zakup zostanie sfinansowany z funduszu PHARE. Korzystając z okazji chciałbym przeprosić mieszkańców za kłopoty z łącznością. Ale, proszę mi wierzyć, nasi fachowcy pracują nieraz przez całą noc, aby na następny dzień doprowadzić urządzenie do stanu używalności.

(z)

Choć lany poniedziałek zawsze ociekał wodą (ofiarami bywały oczywiście co ładniejsze w okolicy dziewczęta) ten sympatyczny zwyczaj przybiera dziś czasem mało cywilizowane formy. Bywa, że „dowcipnie” potrafią zaskoczyć jadącego samochodem kierowcę, zalewając mu nagłe przednią szybę, albo uraczyć – kubkiem na głowę z trzeciego piętra – wieczornych spacerowiczów. Zaś na osiedlach rozochoczone grupki wyrostków urządzają prawdziwe polowania nie zważając, czy to akurat pannica z podwórka, która wręcz prosi się o oblanię, czy też rodzina spiesząca ze świąteczną wizytą do znajomych... I o ile można odzławić zniszczoną fryzurę, o tyle trudno pogodzić się z przemoczeniem wełnianego płaszcza albo zalaniem dokumentów w torebce. – Mieszkańcy dzwonili z prośbą o interwencję praktycznie przez cały dzień, najczęściej chyba z Wójtostwa. Na ogół już samo pojawienie się radiowozu powodowało rozproszenie grupki z wiadrami; czasem policjanci rozmawiali z młodzieżą, niektórych legitymowali – mówi Janusz Pleśnar, komendant policji. – Z tego co wiem, nikt nie został ukarany za świąteczne oblewanie, choć można by sięgnąć po bardziej restrykcyjne środki w postaci kolegium – uszkodzonym musiałby złożyć wniosek. Trzeba jednak pamiętać, że dyngus jest elementem tradycji i dlatego na winowajców patrzy się trochę przez palce, chyba że w trakcie zabawy doszłoby np. do uszkodzenia ciała. Nadszpedzenie dużo interwencji, bo aż dwadzieścia pięć, mieliśmy natomiast w Wielką Sobotę – wzywano nas głównie do awantur rodzinnych, urządzanych po spożyciu nadmiernej ilości alkoholu. Mo

## Dość pracowite święta

I policja i pogotowie ratunkowe najwięcej pracy miały przed świętami, w Wielką Sobotę. Sama Wielkanoc minęła natomiast dość spokojnie, chociaż przez cały lany poniedziałek policjanci rozpędzali watahy „dyngusowców”, którzy nie bacząc na czas, miejsce i osoby, chluzali wiadrami pełnymi wody. Pełne ręce roboty mieli także strażacy.



co niektórzy uznali, że na koniec postu można już sobie pogołgować? Nie było, na szczęście, poważnych spraw związanych z wybuchami środków pirotechnicznych, zwłaszcza petard; w ubiegłym roku odnotowaliśmy jeden taki przypadek, kiedy to chłopiec doznał oparzenia. Tak więc tegoroczny okres świąteczny minął spokojnie.

Wzmocniony ruch panował w Przedświąteczną sobotę również w Pogotowiu Ratunkowym. Więcej niż zazwyczaj było zgłoszeń ambulatoryjnych oraz wyjazdów – może przed świętami niektórzy chcieli „załatwić” swoje problemy zdrowotne, aby spokojniej spędzić ten czas? – Jeśli chodzi o samą Wielkanoc, to nie wydarzyło się nic nadzwyczajnego, mieliśmy przeciętną liczbę zgłoszeń – powiedział lek.med. Mieczysław Buczek, kierownik pogotowia.

Sporo wyjazdów miała za to straż pożarna. – Cztery z nich to podpalenia traw, piąty – pożar budynków gospodarczych w Srogowie Górnym z niedzieli na poniedziałek – poinformował Krzysztof Abram, rzecznik prasowy KP PSP w Sanoku. Był to pożar określany mianem średniego, udział w gaszeniu brało dziewięć jednostek. Straty oszacowaliśmy na 35 tys. zł. Istnieje podejrzenie, że było to umyślne podpalenie.

(jz)

## Będą odprawy

Wszystko wskazuje na to, że trwające od kilkunastu miesięcy zabiegi powiatu, zmierzające do ożywienia kolejowego przejścia towarowego w Łupkowie, zakończą się sukcesem. W minionym tygodniu wicestarosta Czesława Kurasz usłyszała w Dyrekcji Generalnej PKP deklarację, iż na przejściu zostanie wybudowana rampa służąca do odpraw celnych i fitosanitarnych.

– Staramy się sukcesywnie realizować ustalenia zawarte podczas wspólnego spotkania przedstawicieli samorządu, instytucji wojewódzkich, PKP i lokalnego biznesu, jakie odbyło się na początku tego roku w sanockim starostwie – mówi Czesława Kurasz. Jestem bardzo zadowolona, że udało nam się przekonać dyrekcję PKP do podjęcia inwestycji w Łupkowie, czyli budowy rampy do odpraw celnych i fitosanitarnych. Przedstawiciele tej instytucji przyznają, że dopiero nasza – samorządu – aktywność zmobilizowała ich do działań. Jeśli chodzi o konieczne w tej sytuacji laboratorium zostaną zaadaptowane na jego potrzeby pomieszczenia biurowe na stacji w Starym Łupkowie.

Utrzymaniem ruchu transgranicznego w Łupkowie zainteresowani są zarówno mieszkańcy tego rejonu liczący na pracę w instytucjach związanych z obsługą i kontrolą przejścia (kolej, urząd celny, straż graniczna, itp.) jak i lokalne podmioty gospodarcze. Na przykład Bieszczadzkie Zakłady Przemysłu Drzewnego z Rzepedzi chcą sprowadzać tarcicę drzewną ze Słowacji – obecnie w grę wchodzi piętnaście wagonów – a w perspektywie również z innych krajów, np. Rumunii. Dziś muszą to czynić za pośrednictwem bardziej odległej Muszyny, co wiąże się i z czasem i z kosztami.

Z rozmów przeprowadzonych przez wicestarostinę w Dyrekcji Generalnej PKP wynika też, że podjęte zostaną działania związane z uruchomieniem na przejściu przewozu towarów niebezpiecznych, głównie rafineryjnych. Nastąpi to w drugim kwartale br.

(jz)

W przedświąteczną środę gościła w starostwie Iweta Plsekova – wicestarostka z Humenného. Celem spotkania było ustalenie programu uroczystości podpisania umowy partnerskiej pomiędzy dwoma powiatami: Sanockiem i Humenném. Nastąpi to 8 maja br. podczas wspólnej, uroczystej sesji, z udziałem radnych z obu stron i zaproszonych gości.

## Międzypowiatowe partnerstwo

Drugim tematem rozmowy był przyjazd słowackiej młodzieży „pociągiem przyjaźni” podczas czerwcowych Dni Sanoka. Planuje się, że ze szkół średnich Humenného i Medzilaborzec przyjedzie do grodu Grzegorza dwustu uczniów, którzy będą podejmowani przez nasze placówki. Młodzież uczestniczyć będzie m.in. we wspólnej konferencji popularnonaukowej oraz rozgrywkach sportowych.

W czerwcu lub wrześniu z wizytą na Słowację wybiorą się młodzi sanoczanie.

(z)

## „Dwójki” dla lekarzy

Pisaliśmy niedawno o uzyskaniu najwyższego – trzeciego – stopnia specjalizacji zawodowej przez dwóch sanockich nauczycieli. Oczywiście nie są oni jedyną doksztalającą się grupą zawodową. Systematycznie uzupełniają swoje wykształcenie także medycy. Na wiosnę drugi stopień specjalizacji uzyskało sześciu lekarzy z sanockiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej: Beata Bałon – z ginekologii i położnictwa, Jolanta Nowaczek-Kuna, Maria Bogaczewicz, s. Zdzisława Prodeus – z medycyny ogólnej oraz Marusz Komitek i Marek Wójcicki – z anestezjologii i intensywnej terapii. Jesienią ubiegłego roku „dwójki” zdobyło pięciu lekarzy – Krystyna Piskadło, Wiesław Piskadło, Krzysztof Such i Andrzej Kuzin – z medycyny rodzinnej, Paweł Domański – z chorób wewnętrznych oraz Wanda Kozłimor – z rehabilitacji medycznej. Po uzyskaniu drugiego stopnia można jeszcze robić tzw. podspecjalizacje.

(z)

Jubileusz 40-lecia Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów połączony z obchodami Święta 3 Maja

Szczegółowy program w Vademecum na str. 2.

AKADEMIA EKONOMICZNA W KRAKOWIE proponuje studia zaoczne licencjackie w Punkcie Konsultacyjnym w Sanoku. Informacje na stronie 3.

**Zrób na oknach dobry interes\***

\* zadzwoni i zapytaj o szczegóły PROMOCJI tel. (013) 463-66-63 w. 341

**Okno-Res**  
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN  
Sanok ul. Piłsudskiego 8A

# NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 28.04 Ludwika, Marii, Pawła i Walerii
- 29.04 Katarzyny, Piotra, Rity i Roberta
- 30.04 Jakuba, Katarzyny, Mariana i Marianny
- 1.05 Filipa, Jakuba, Jeremiego i Anieli
- 2.05 Anastazego, Anatola, Longina i Zygmunta
- 3.05 Aleksandra, Antoniny, Marioli i Świętosławy
- 4.05 Floriana, Januarego, Moniki i Roberta

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

*Kiedy kwiecień z deszczem odchodzi,  
zimny maj nadchodzi*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 28.04 Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy
- 29.04 Międzynarodowy Dzień Tańca
- 3.05 Dzień Słońca
- 4.05 Dzień Strażaka
- 4.05 Dzień Hutnika

ŚWIĘTA PAŃSTWOWE:

- 1.05 Święto Pracy
- 3.05 Święto Narodowe Trzeciego Maja

# VADEMECUM

## SANOK

**Miejska Biblioteka Publiczna** ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

**Biblioteka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży**

Parafia Przem. Pańskiego – w niedziele po mszach św. o godz. 8.00, 9.35 i 11.00.

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• 28 kwietnia, godz. 11.00 – „Psalmy” – spektakl teatru ITD. z KDK w Krośnie dla uczniów klas IV-VI

• 2 maja, godz. 11.30 – Uroczyste spotkanie z okazji Jubileuszu 40-lecia Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów połączone z obchodami 3 Maja

Program uroczystości:

• Msza św. w kościele Przemienienia Pańskiego o godz. 10.00 z udziałem Orkiestry Dętej Kopalnictwa Naftowego.

• Przejście z orkiestrą z kościoła do Sanockiego Domu Kultury

• Otwarcie uroczystości (11.30)

• Wręczenie odznaczeń

• Wystąpienie okolicznościowe z okazji Jubileuszu

• Wystąpienie okolicznościowe z okazji 3 Maja

• Wystąpienie władz samorządowych – związkowych

• Przerwa 15 minut

• Część artystyczna. Występują: młodzieżowy zespół SP w Trepczy, zespół „Soul” oraz Zespół Tańca Ludowego „Sanok”, Kapela Ludowa „Kamraty”

• Zakończenie

• Kino SDK

28-30 kwietnia, godz. 17.00; 1 maja, godz. 19.30 – „Koncert na 50 serc”, prod. USA

28-30 kwietnia, godz. 19.30; 1-3 maja, godz. 17.00 – „Prosta historia”, prod. USA

2-3 maja, godz. 19.30 – „Joanna d'Arc”, prod. USA

• Kino Szkolne SDK:

4-5 maja, godz. 8.00, 11.00 „Joanna d'Arc”, prod. USA

• Dyskusyjny Klub Filmowy „Omnibus”:

4 maja, godz. 19.00 – „Dyrygent”, prod. Polska

**Postój taksówek** Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33.

**Policijny telefon zaufania**, tel. 463-28-92.

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...** – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżur dla ofiar przemocy: telefoniczny w środy – godz. 13.00-15.00 – tel. 463-53-43; radiowy w czwartki – godz. 0.00-2.00 – tel. 463-67-89.

**Liga Ochrony Przyrody** Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku – interwencje ekologiczne, biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, ul. Zielona 39, tel./fax 463-68-58.

**Nocne dyżury aptek**

• 28 kwietnia-1 maja – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów – ul. Błonie

• 1-8 maja – apteka prywatna M.P.Szul – ul. Jagiellońska 68

Apteki kończą dyżur o godz. 9.00 w poniedziałek, następna wyznaczona apteka zaczyna dyżur również o godz. 9.00 w poniedziałek.

**ZAGÓRZ**

**Kino „Sokół”**

• 2 maja, godz. 11.00 – „Wielka przygoda Bolka i Lolka”, prod. Polska, b.o.

• 2 maja, godz. 19.00 – „Matrix”, prod. USA, od 15 lat

**Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.**

informuje, że w dniach 1-6 maja 2000 r.

wywóz odpadów komunalnych odbywał się będzie następująco:

2 maja 2000 r. Dzielnica Dąbrówka

2 maja 2000 r. Dzielnica Zatorze

4 maja 2000 r. Dzielnica Błonie, Olchowce, Biała Góra

5 maja 2000 r. Dzielnica Wójtostwo

6 maja 2000 r. Dzielnica Śródmieście

Dnie: 1, 3, 7 maja 2000 r. są dniami wolnymi od pracy.

Przepraszamy za utrudnienia.

# KRONIKA POLICYJNA

## Sanok

\* Radiodtwarzacz Blaupunkt o wartości 100 złotych padł łupem złodzieja, który z 11 na 12 kwietnia przy użyciu siły sforsował drzwi fiata 126p zaparkowanego na ul. Stróżowskiej.

\* Nieuwaga jednej z klientek bazaru przy ul. Lipińskiego kosztowała ją utratę portmonetki zawierającej 350 złotych. Kradzieży dokonano 12 kwietnia.

\* Podczas libacji alkoholowej, odbywającej się w prywatnym budynku na ul. Podgórze, jednemu z jej uczestników – mieszkańcowi powiatu bieszczadzkiego skradziono dowód osobisty, kartę bankomatową oraz 60 złotych gotówki. Zdarzenie miało miejsce w nocy z 12 na 13 kwietnia \* Trzynastego kwietnia około godz. 12.15, na stacji benzynowej GPN przy ul. Krakowskiej, nieznan sprawca – wykorzystując chwilową nieobecność pracownika – przywłaszczył sobie z otwartej kasy pancernernej 7.800 złotych na szkodę ajenta.

\* Ze złamanym obojczykiem trafił do szpitala 23-letni mieszkaniec powiatu sanockiego, który 14 kwietnia około godz. 22.50 na trasie Sanok-Niebieszczyzna został potrącony przez nieznanego motocyklistę. Kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia.

\* Na 400 złotych oszacowano wartość gumy do żucia, lakierów, perfum i gazet skradzionych w nocy z 14 na 15 kwietnia z kiosku Ruch przy ul. Lwowskiej. Sprawca dostał się do środka przez wybitą szybę wystawową.

\* Tej samej nocy włamano się również do budowanego domu na ul. Białogórskiej. Złodziej dostał się do środka po oderwaniu dwóch desek zabezpieczających okno garażu. Przywłaszczył sobie piłę spaliniową Partner o wartości 500 złotych.

\* Straty w wysokości 400 złotych poniósł także właściciel fiata 126p zaparkowanego przy ul. Kochanowskiego. Złodziej posłużył się pasówką. Jego łupem padł radiodtwarzacz Sony wraz z kasetą oraz zewnętrzne lustro. Włamanie miało miejsce 15 kwietnia około godz. 14.00.

\* Piętnastego kwietnia około godz. 21.00 doszło do rozboju na ul. Mickiewicza.

Dwóch nieznanych mężczyzn zaczęło 44-letniego przechodnia. Napastnicy pobili ofiarę i po doprowadzeniu jej do stanu bezbronności, skradli dowód osobisty, telefon komórkowy i klucze. Wartość strat oszacowano na 150 złotych.

\* Pięćdziesiąt zegarków o wartości 4.100 złotych skradziono w nocy z 15 na 16 kwietnia ze stoiska zegarmistrzowskiego w sklepie chemicznym przy ul. Jagiellońskiej. Złodziej dostał się do środka przez otwór powstały po wybitciu cegłą szyby wystawowej sklepu.

\* Na 4.785 złotych oszacowano wartość 87 litrów spirytusu bez znaków akcyzy, przewożonego samochodem przez mieszkańca powiatu przemyskiego. Zatrzymano go 19 kwietnia o godz. 12.40 w Sanoku, podczas kontroli drogowej prowadzonej wspólnie przez funkcjonariuszy sanockiej KPP i pracowników Urzędu Skarbowego.

\* Na gorącym uczynku został zatrzymany 23-letni mieszkaniec powiatu bieszczadzkiego, który 19 kwietnia około godz. 21.00 włamał się do kiosku Ruch przy ul. Śliwowej. Po wybitciu szyby w oknie wystawowym przywłaszczył sobie kilka paczek papierosów o wartości 10 złotych.

## Besko

\* Gotówka i baterie o łącznej wartości 100 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który 14 kwietnia włamał się do kiosku Ruch. Sprawca dostał się do środka po sforsowaniu tomem zamków zabezpieczających drzwi.

\* Z ogólnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala rowerzysta z Beska, który 19 kwietnia o godz. 20.45 potrącony został przez nieustalony samochód osobowy. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

## Zagórz

\* W nocy z 22 na 23 kwietnia skradziono 11-kilogramową butlę gazową wycenioną na 150 złotych. Złodziej zerwał kłódkę przy metalowej kratownicy, w której znajdowały się butle.

# DYŻURY W RADZIE MIASTA

8 maja (poniedziałek)  
dyżur pełni  
przewodniczący  
**Jan Pawlik**  
w godz. 14.00-17.00  
tel. 465-28-07

4 maja (czwartek)  
dyżur pełni radna  
**Teresa Lisowska**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66  
tel. 465-28-06

# DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

4 maja (czwartek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Wacław Krawczyk**  
w godz. 14.30-17.00

## Gmina Zarszyn

\* Artykuły spożywcze o wartości 220 złotych wpadły w ręce włamywacza, który w nocy z 20 na 21 kwietnia sforsował kłódkę kiosku spożywczego w Odrzechowej.

\* Rozbitny samochód i dwie osoby ranne to bilans wypadku, do którego doszło 24 kwietnia o godz. 18.20 w Zarszynie. Kierujący fiatem 126p mieszkaniec powiatu sanockiego nie zachował należytej ostrożności i wpadł do przydrożnego rowu, uderzając w przepust. Obrażenia ciała doznały dwie jadące maluchem pasażerki.

\*\*\*

Funkcjonariusze sanockiej KPP ustalili sprawcę podpalenia trzech altanek w POD Kalina. Piromanem okazał się nieletni mieszkaniec Sanoka.



# Katyń – Golgota Wschodu

Pod takim hasłem dla uczniów Gimnazjum nr 1 i klas ósmych Szkoły Podstawowej nr 1 odbyła się uroczystość poświęcona 60-rocznicy zbrodni katyńskiej. Chciano w ten sposób uczcić pamięć pomordowanych polskich oficerów z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku.

Program przygotowali uczniowie klasy 8 c pod opieką nauczycielki historii **Ireny Gocko**. Uważają oni, że o tym wydarzeniu powinien wiedzieć i pamiętać każdy młody człowiek, bowiem Katyń jest jedną z najtragiczniejszych kart naszej przeszłości.

(ap)

Panu Ordynatorowi II Oddziału Wewnętrznego  
**dr Stanisławowi Kułakowskiemu**  
oraz całemu personelowi tego oddziału  
serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę i wyleczenie  
składa pacjent

**Andrzej Kunik**

## Kierownictwu Delikatesów Centrum

serdeczne podziękowania  
za otrzymany odkurzacz

składa  
**Komenda Hufca ZHP**

## Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku

informuje uprzejmie P.T. podróżnych,  
że w dniu 2 maja 2000 r. (wtorek)  
autobusy MKS będą kursowały  
tak jak w soboty i dni świąteczne.

Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Sanoka  
informuje, że trwają zapisy dzieci

do przedszkoli i żłobków samorządowych  
na terenie miasta Sanoka.

Termin zapisów do przedszkoli upływa 10 maja 2000 r.,  
natomiast do żłobków 15 maja 2000 r.

Wpisowe do przedszkoli wynosi 36 zł, a do żłobków 42 zł.



# AKADEMIA EKONOMICZNA W KRAKOWIE OGŁASZA REKRUTACJĘ NA LICENCJACKIE STUDIA ZAOCZNE W ROKU AKADEMICKIM 2000/2001 W PUNKCIE KONSULTACYJNYM W SANOKU

Studia zawodowe zaoczne przeznaczone są głównie dla osób pracujących, ale podejmować je mogą również osoby niepracujące, nawet bezpośrednio po maturze. Studia trwają 3,5 roku i kończą się uzyskaniem **tytułu zawodowego licencjata**. Studenci wybierają kierunek studiów po I roku, a specjalności po II roku.

Kierunki Studiów: **Ekonomia**, ze specjalnościami: *Ekonomika nieruchomości i inwestycji, Gospodarka i administracja publiczna, Polityka przemysłowa i ekologiczna, Przedsiębiorczość i innowacje; Finanse i Bankowość; Zarządzanie i Marketing* ze specjalnościami: *Funkcjonowanie i rozwój przedsiębiorstw, Gospodarka turystyczna, Marketing, Rachunkowość, Zarządzanie firmą, Zarządzanie zasobami ludzkimi.*

Zajęcia odbywają się w **Punkcie Konsultacyjnym w Sanoku** w piątki po południu i w soboty. Siedziba Punktu mieści się

w I Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku, ul. Zagrody 1. Absolwenci studiów zawodowych mogą kontynuować naukę na studiach uzupełniających magisterskich (SUM), kończących się uzyskaniem tytułu magistra w Krakowie oraz w Punktach Konsultacyjnych w Rzeszowie i Tarnowie. Studenci Akademii Ekonomicznej są preferowani w przyjęciu na SUM.

**Kandydaci przyjmowani są na studia bez egzaminu** według listy rankingowej średnich ocen na świadectwie maturalnym z przedmiotów: języka polskiego, języka obcego, matematyki, historii i geografii, przy czym pierwszeństwo przyjęcia mają kandydaci, którzy uzyskali na egzaminie wstępnym na studia dzienne 50% z ogólnej maksymalnej ilości punktów.

**Studia są płatne.** Opłata semestralna w roku akademickim 2000/2001 będzie podana do wiadomości na 3 miesiące przed terminem składania podań na studia. W obecnym roku akademickim opłata wynosiła 1640 zł za semestr. Opłata może być wnoszona w ratach. Za dobre wyniki w nauce studenci wyższych

lat mogą uzyskać znaczne **obniżki opłat** nawet do 50%. Studenci o niskich dochodach mają prawo do kredytu studenckiego.

**Termin składania dokumentów upływa 28 lipca 2000 roku.**

**Dokumenty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela:**

- Sekretariat Punktu Konsultacyjnego w Sanoku, ul. Zagrody 1, tel. (013) 463 25 07, piątek 15.00–18.00 i sobota 10.00–15.00 oraz
- Dział Nauczania Akademii Ekonomicznej w Krakowie, ul. Rakowicka 27, budynek główny, pok. 022, 023, tel. (012) 616 74 25, 616 74 26, 421 05 66, codziennie oprócz środy 10.00–13.00.

**WYBIERZ UCZELNIĘ RENOMOWANĄ,  
NOWOCZESNĄ I Z TRADYCJAMI!**

**MOŻESZ UZYSKAĆ TYTUŁ LICENCJATA  
AKADEMII EKONOMICZNEJ  
W KRAKOWIE  
STUDIUJĄC W SANOKU!**

Tekst sponsorowany

## Śladem naszych publikacji

### Właściciele Sary – w odpowiedzi

Droga Pani – Rada Dzielnicy Błonie rozumie i docenia Pani troskę o czystość, porządek i rozsądne wydawanie społecznych pieniędzy, zawartą w piśmie do Tygodnika Sanockiego z dnia 14 kwietnia. Niestety, nastąpiło tu pewne niezrozumienie i niewłaściwe pojmowanie zasad współżycia społecznego:

**Po pierwsze** – montowanie tablic informacyjnych na błoniach obok MOSiR-u nastąpiło nie „zgodnie z ustaleniami Rady Osiedla Błonie”, ale na zlecenie Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta i wykonane zostało przez SPGK. Pytanie, czy musiało to nastąpić w tym czasie i w tych warunkach pogodowych i gruntowych pozostawiamy bez odpowiedzi.

**Po drugie** – teren między MOSiR-em a mostem olchowieckim nie jest „łaką” – jak Pani to nazywa, ale terenem sportowo-rekreacyjnym, przeznaczonym do zabawy, gier sportowych i spacerów nad Sanem, znajduje się tam dużo bramek do piłki nożnej, tablice do koszykówki, stoliki do ping-ponga, szachów. Jest miejscem intensywnie wykorzystywanym przez dzieci, młodzież i osoby dorosłe. Niestety, spotykają oni często wędrujące psy, bez smyczy i kagańca, załatwiający swoje potrzeby fizjologiczne na boiskach.

**Po trzecie** – określenie „spotykam również dzieci grające w piłkę, bo zostały spod oczu rodziców przepędzone na łakę” jest nieporozumieniem. Te dzieci nie zostały przepędzone, ale przyszły pograć w piłkę na terenie, który jest do tego przeznaczony i który jest dla nich, a nie dla psów!

**Po czwarte** – czy pomyślała Pani, aby za swoim psem posprzątać, jeżeli nabrudzi? Jeżeli nie, to odsyłamy Panią do Regulaminu Utrzymania Porządku i Czystości na terenie Miasta Sanoka uchwalonego przez Radę Miasta Sanoka w 1998 r., gdzie w § 14 zostały określone obowiązki właścicieli czworonogów.

W swoim piśmie pisze Pani – „my właściciele psów niczego złego nie robimy i stosujemy się do ogólnie przyjętych zasad”. Jeżeli przestrzega Pani wymogów zawartych w tymże § 14 Regulaminu to chwala Pani za to, ale jeśli nie, to należałoby, bo to jest właśnie „zasada”.

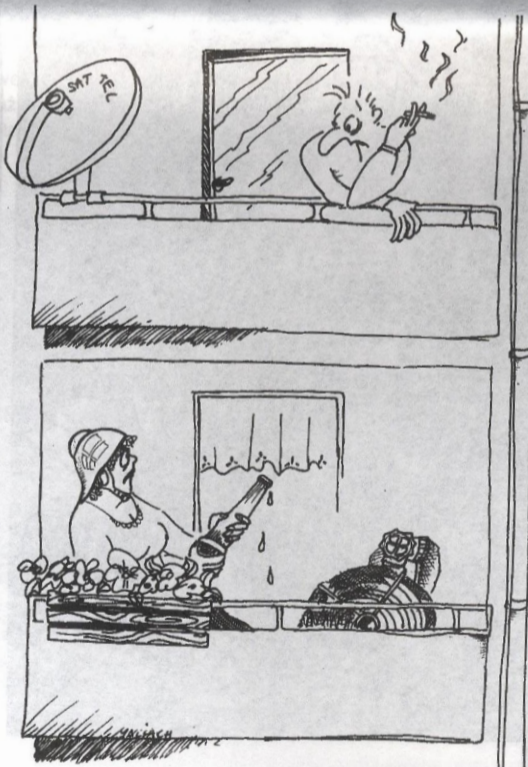
Reasumując, dziękujemy Pani za zainteresowanie się problemami czystości, porządku i gospodarności na terenie dzielnicy.

Mamy nadzieję, że przyczyni się to do poprawy higieny i estetyki miasta.

Problemy te są również naszymi problemami i gdzie możemy to je „punktujemy”, ale w trochę innym znaczeniu niż Pani to określiła.

Jesteśmy po Pani stronie, ale z pewnymi „ale”.

Za Radę Dzielnicy  
Przewodniczącą Rady Dzielnicy Błonie  
**Tomasz Dańczyszyn**



Sygnaly czytelników

## A fe!

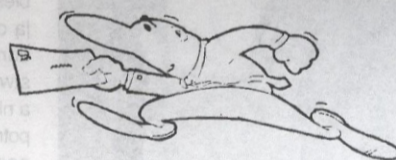
– Chciałam skorzystać z waszego pośrednictwa, aby zwrócić uwagę palaczom z bloków, wykorzystującym swoje balkony na palarnie. To miło z ich strony, że nie chcą zatruwać powietrza swoim domownikom, wychodzą na zewnątrz, ale dlaczego, na Boga, wyrzucają na zewnątrz tzw. pety? Często widzę, jak osoba kończąca palić gasi papierosa i – buch! – poza balkon, na ziemię. A bywa i tak, że wyrzuca nawet płonącego! – celuje w tym np. pan mieszkający przy ulicy Langiewicza 3/10. Czasem zastanawiam się, czy taki płonący papieros nie mógłby wywołać pożaru, spadając np. na wietrzącą się poniżej pierzynę? Zresztą, jeśli nawet nie ma zagrożenia pożarowego, to jak wygląda otoczenie budynku – warstwa niedopałków i śmieci nie sprawia przyjemnego wrażenia. Czy tak trudno postawić sobie na balkonie popielniczkę, a po skończeniu opróżnić ją? – zastanawia się czytelniczka.

(la)

**PLANSZE  
REKLAMOWE  
NADRUKI**  
**solus**  
tel. 4642020, fax 4642022

**Radio  
RESZCZADY  
AGENCJA**  
Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 463-67-89

## LISTY



### Szanowna Redakcjo!

Bardzo się cieszę, że „Tygodnik Sanocki” porusza i podaje adres, kto jest odpowiedzialny za sprzątanie miasta. Powinniście jeszcze podawać miejsca najbardziej zabrudzone i wymagające gruntownego sprzątnięcia.

Według mnie są to miejsca: nad Sanem – od strony miasta, MOSiR – Zakłady Mięsne, Podgórze – skarpa przy zamku, Przy SP 2 – brak ogrodzenia, ul. Słowackiego – „Dom Julii” i naprzeciwko śmietnik, wzdłuż torów w obrębie miasta, ul. 800-lecia nad rzeczką, Jednostka Wojskowa – Mickiewicza – żywoptot, Szopena 39 ulice przy posesji idącej w kierunku cmentarza lewa strona, Matejki 16 i 8. To tylko mała cząstka.

Z poważaniem  
**Roman Bała**

Poruszajcie sprawę chodników, które zostały po komunie, żeby wymieniano je na kostkę. Przydałoby się też poprawić ogrodzenia na prywatnych posesjach i wokół szkół. To wszystko jest wizytówką miasta.

\*\*\*

### Szanowny „Tygodniku Sanocki”

W związku z wprowadzeniem od 1999 r. reformy służby zdrowia pragnę podzielić się „udogodnieniami”, które nas obecnie spotykają. Jestem członkiem Branżowej Kasy Chorych. Składkę zdrowotną opłacam z dwóch źródeł dochodu tj. z emerytury i prowadzonej działalności gospodarczej łącznie 220 zł miesięcznie. (Czy opłacając składkę zdrowotną z dwóch źródeł dochodu w przypadku choroby mam prawo być badany przez dwóch lekarzy?). Na szczęście często nie choruję. W dniu 22 marca 2000 r. zarejestrowałem się u stomatologa w celu wyrobienia protez zębowych. W okresie PRL-u na podobną usługę czekałem 4 miesiące. Obecnie uważam, że po reformie służby zdrowia okres oczekiwania powinien być jeszcze krótszy. Spotkała mnie jednak niespodzianka. Owszem zostałem zarejestrowany, ale w kolejce muszę czekać do połowy 2001 r. Lekarz stomatolog dodatkowo wyjaśnił mi, że mają narzucony z kasy chorych limit przyjęcia dwóch pacjentów w ciągu miesiąca. To się nazywa poprawa w funkcjonowaniu służby zdrowia.

Łączę serdeczne pozdrowienia, a przede wszystkim życzę dużo, dużo zdrowia.

**Bronisław Piotrowski**

## Alfabcik intymny

TOMASZ CHOMISZCZAK

### G jak Głaskanie (Komputera).

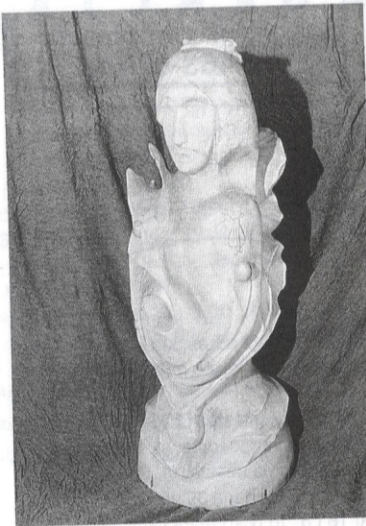
W jednym z licznych rodzimych programów telewizyjnych, będących rodzajem skrzyżowania quizu z talk-showem, prezenter regularnie powtarza swoją ulubioną formułę, która brzmi następująco: „Poproszę komputer o zaznaczenie prawidłowej odpowiedzi”. Ręce opadają. Trudno o większą niedorzeczność. A nawet o dwie. Pierwsza jest oczywista: to nie komputer oznacza własnoręcznie (!) poprawną odpowiedź; za jego pośrednictwem robi to przecież człowiek. Podobnie, jak inny człowiek musiał wcześniej do maszyny wprowadzić odpowiednie dane. A jeszcze wcześniej, jeszcze inny człowiek tę maszynę wymyślił i skonstruował. Dlatego też do białej gorączki doprowadzają mnie naiwne tłumaczenia w codziennych, awaryjnych sytuacjach, że to „wina” albo „błąd” komputera. Z pewnością nie komputer się tu myli, a tylko człowiek, wprowadzający nieodpowiednie lub zgola błędne dane. A często po prostu źle wystukujący coś na klawiaturze. Ale w przytoczonym cytacie pojawia się jeszcze jeden niepokojący wątek; jest nim sugestia, iż oto komputer trzeba „poprosić”. Że w ogóle maszynę można „prosić”. Toż to już istne pomieszanie pojęć! Zwracam się do wszystkich istot rozumnych (wciąż jeszcze w przewadze, mam nadzieję): ludzie, nie dajcie się zwariować! Komputer to jedna z wielu maszyn, która przygotowana jest jedynie do przyjmowania i spełniania poleceń, komend, rozkazów i innych tego typu komunikatów. Komputer nie służy do głaskania, pieszczczenia, przytulania i w ogóle do okazywania miłości. Jak na razie, od tego mamy jeszcze bliźnich: rodzinę, przyjaciół, kochanków, idoli. O czym czasem zdajemy się już zapominać. Nie dajmy więc kawalkowi żelastwa wejść sobie na głowę; stąd już tylko krok do zamiany mózgu na mikroprocesor. Chciałbym jednak być dobrze zrozumiany: ten apel dotyczy także emocji negatywnych. Czyli tluczenie w monitor albo rzucanie myszką w porwywie wściekłości też jest nie na miejscu. Co oczywiście nie znaczy, że właśnie od tego mamy bliźnich.

### W/Z jak Wzloty i Upadki (kilka pytań)

Dlaczego cała historia ludzkości jest mierzona w tych właśnie dwóch kategoriach? Dlaczego nasze życie to pasmo kolejnych podejść, poprzez które staramy się „coś” zdobyć, a potem sromotnych klęsk, w wyniku których to „coś” tracimy? Dlaczego najkrócej trwa to, co pośrodku: owo swoiste „plateau”, owo trwanie na szczycie? Dlaczego najdłużej wspomina się i analizuje wspinaczkę? Dlaczego najbardziej bolesny i najszybszy jest spadek? Dlaczego nikt nie pomaga pod górę, a wszyscy ciągną za nogawki? Dlaczego na górze przeraźliwie wieje, a na dole jest przeraźliwie nudno? A poza tym wszystkim: dlaczego jedni są tylko taternikami, a inni aż himalaistami?

# Brakuje tylko czasu

Wiele osób twierdzi, że jedynymi narzędziami Borysa są piła, siekiera i nóż. Jednak Borys, zanim cokolwiek stworzy, musi „poczuć w sercu melodię”. Ona nadaje jego rzeźbom ostateczny kształt.



Adam Andrzej Berger, bo o nim mowa, urodził się i wychował w Smolniku. Tutaj chodził do szkoły, gdzie powstawały jego pierwsze rysunki, już wtedy podziwiane. Tutaj ożenił się i tutaj pracuje.

Początkowe prace Borysa miały kształt tarcz: kompozycja roślinna. Aż pewnego dnia powstała debiutancka rzeźba „Kwiat wiosny”. Nikt nie wierzył, że to jego pierwsza praca. Obecnie rzeźby Borysa można podziwiać w schronisku w Komańczy, Woli Michowej, barze „Siekierzada” w Cisnej oraz w samym Smolniku – w pracowni rzeźbiarza lub „Zagrodzie u Lacha”. W Siekierzadzie znajdują się „Biesy i Czady”. Od 5 maja prace Borysa będzie można oglądać w nowej galerii w Komańczy.

Przez jego dzieła przemawia różnorodność tematu. Rzeźby zawierają motywy religijne, ludowe, baśniowe oraz

erotyczne. Nie tworzy szkiców i projektów rzeźby. Podczas pracy staje się ona częścią jego myśli. W tej chwili rzeźbi „Kapelę bieszczadzka”. Znajomi próbują czasem narzucić mu jakiś odrębny klimat, ale jak sam stwierdził, jest rzeźbiarzem, a nie rzemieślnikiem. Do pracy potrzebuje natchnienia, melodii, pod wpływem której tworzy dniem i nocą. Jeżeli nuta uchynie – praca traci sens.

Borys przyjaźnił się z innym słynnym artystą, Jędrzejem Poloniną. Nieraz



Janusz Szuber

## Ich cienie

Kiście białego bzu:  
Pan tu a pani tu.  
Jedyna i jedyny,  
Niebo z ultramariny.

Weranda pachnie żywicą,  
Woalką przykryte lico.  
O co w tym wszystkim chodzi?  
Zegar wypruty z godzin.

Zaczęte a nieskończone,  
Ze smyczy niespuszczone,  
Niepewne samo siebie  
Łyżeczką w kawie grzebie.

Chciałoby biedne kształtu,  
Choćby za cenę gwałtu.  
Zegar wypruty z godzin.  
O co w tym wszystkim chodzi?

Kiście zwiędłego bzu:  
Pan tu a pani tu.  
Jedyny i jedyna,  
Spłowiła ultramarina.

Placą, wstają, wychodzą,  
Ich cienie w trawie brodzą.  
Z wazonu wyrzuca bez  
Kelner złośliwy jak giez.



spotykali się przy „Damie Bieszczadzkiej”. Młodzieżowy Dom Kultury w Smolniku początkowo na cześć Jędrzeja nosił nazwę „Klub pod Poloniną”. Dziś klubem kieruje Borys i chociaż praca ta zajmuje mu dużo czasu, uważa go za drugi dom. Próbuje wciągnąć młodzież do rzeźbienia i malowania. Razem z panią Lilą Mrugałą „Niunieki” założyli zespół „To My”. Nagrali nawet własną kasetę. W styczniu grupa młodzieży pod kierunkiem Borysa zajęła pierwsze miejsce w Gminnym Przeglądzie Zespołów Kołędniczych w Komańczy.

Borys chciałby poświęcić się tylko rzeźbieniu i otworzyć własną galerię. W pracy pomagają mu bracia oraz syn Krzysztof, który coraz częściej mówi do ojca: „tata daj dłużej”.

Obecnie każdą wolną chwilę rzeźbiarz spędza w pracowni. W kapeluszu i kowbojkach tworzy na swym bieszczadzkim „dzikim zachodzie”. Ludzie z całej Polski przyjeżdżają oglądać jego rzeźby. On sam – jak twierdzi – nie ma zamiaru się stąd ruszać.

M. Wojtowicz

Znowu święto. Stają huty, gasną wielkie piece. Pustoszeją szkoły i przedszkola. W biurach i urzędach nie zasyczy ani jeden czajnik bezprzewodowy. I choć bez pracy nie ma kołaczy – nie zabraknie tych, co lubią jabłka. Jak u Orwella.

Świętujmy więc.

Na święta najlepsze jabłuszka smażone albo duszone, wedle przepisu imć Mikołaja Reja, który za niegodne szlachcica uważał, by surowe głowy zreć, jako świnia. Duszą się więc jabłuszka, kruszeją w mikrofalach, a nad nimi ochy i achy, żeby kropli soku nie uronić, bo najbogatszy w witaminy. A my, do czerstwego chleba od kolebki przywykli – ruszamy w pochody.

Pochody to nasza narodowa specjalność. Od dzieciństwa pamiętam pochody, potem pochody i pogonie. Pochody pierwszomajowe, rozdmuchane balonami, topoczące na wietrze, iskrzące czerwienią. I pogonie – w dwa dni później, połączone z milicyjnym dyngusem, na niebiesko. W studenckich czasach domagaliśmy się, aby zajęcia mimo wszystko odbywały się 1 maja. Był to rodzaj moralnego i intelektualnego oporu. Potem, trzeciego, z kwiatami lub bez, szło się przed pogonie.

## APETYT NA JABŁKA

Dzisiaj uczestnictwo w pierwszomajowym pochodzie jest kwestią mojego wolnego wyboru, jak palenie lub zdrowie. Trzeciego chodzę służbowo, jako opiekun poczty sztandarowej i delegacji z kwiatami. Elegancką wiązanikę zamawiam sama, płaci mój pracodawca. Delegacja idzie gratis. Wszystko przygotowane jest profesjonalnie. Na odpowiednim kursie mogłam się nawet dowiedzieć, cytuję: jak się trzymie drzewiec. Zawsze w przeddzień otrzymuję do ręki komputerową rozpiskę i wiem, gdzie stoi harcerz, a gdzie ma leżeć kwiat. Niekiedy smutno mi z powodu kombatanów, bo oni jakby w cieniu za omdlewającymi harcerzami. Czasami w tłumie pojawi się ktoś, komu przed laty upadła gdzieniebądź odznaka ZMS-u, ale że ją w porę wyciągnął, to teraz schował, i już.

Najbardziej spontaniczne w czasie trzeciomajowej uroczystości są oficjalne przemówienia i składanie kwiatów. Poza tym jest to święto patrzenia. Ci, co dumnie idą ulicami, patrzą na tych, co stoją na chodnikach i odwrotnie. Coraz rzadziej oficjale zakładają białe skarpetki do czarnych garniturów, co również widać. Tylko czegoś jednak żal...

Może i dobrze, że ukręcono tę spontaniczność. Jak skorupka za młodu nasiąknie, to i na starość lubi. Zresztą – po co nam spontaniczność? W głębokich Bieszczadach przy drodze stoi stary, zepsuty traktor. Na nim sfrustrowany anarchista dał wyraz swym społecznoznawczym uczuciom, nanosząc napis: *Handke, ty gimbusie!* Napis gotów jeszcze pojawić się na świątecznych transparentach, a wtedy – p r o w o k a c j a. Prowokacja i kompromitacja w jednym. A dzisiejsze urzędy nie od tego, żeby kompromitować, o nie. Lepiej zawczasu tę hydrze urwać i w Bieszczady z nim.

Minister Handke wziął udział w ogólnopolskiej maturze gimnazjalnej. Miłośnik języka matematycznego nie popisał się rozwiązaniem dwóch prostych zadań. Widocznie pokutuje w nim widmo starej, niekompetentnej edukacji. W związku z tym minister zrobi wszystko, aby matematyka była popularna, przynajmniej w czasie egzaminów maturalnych.

W szkole lubiłam matematykę. Być może dzięki wspaniałym nauczycielom, z którymi szczęśliwie zetknął mnie los, jeszcze dziś potrafię w pamięci obliczyć to, z czym minister mozołi się pisemnie. Od początku jednak coś ciągnęło mnie w stronę niepoważnej humanistyki. Zgadza się z ministrem, że umiejętność matematycznego myślenia pomaga – nawet humanistom. Ale wiem też, że sytuacja odwrotna: czytanie książek, słuchanie dobrej muzyki, kontakt ze sztuką – nie przeszkodzą w pracy matematykom, lekarzom, ministrom, prezydentom.

Niby mnożą się nam elity, a coraz nas mniej w teatrach, rzadziej zaglądamy do księgarń, nudzą nas dobre filmy. Wolimy jazdę na rolkach i ekran komputera. Nasza edukacja składa się z kursów i konferencji – byle teczki personalne pękały w szwach. Czasami ci, którzy nas pouczają, niejednego powinni się sami nauczyć.

I coraz trudniej nam się porozumieć, choć władamy i ojczystym, i obcym językiem.

Coraz mniej wrażliwości, za to coraz więcej ignorancji uprawomocnionej urzędową pieczęcią. To, co kiedyś nas szokowało, potem śmieszyło – dziś staje się normą. Niedługo będzie sprawdzianem kompetencji.

Na rodzimym podwórku przyzwyczaiałam się już do smutnych pochodów, organizowanych skrupulatnie przez odnośne władze, do których należy się zapisać, jeśli ktoś chce zaistnieć przy składaniu kwiatów; do paskudnych uliczek, które mijamy w pochodach – jak choćby ta łącząca ul. Grzegorza z nomen omen 3 Maja; do imprez kulturalnych w rodzaju Dni Sanoka, które mogłyby z pożytkiem ustąpić Collage'owi Teatralnemu, ale nie ustąpią, bo poza składaniem kwiatów niektórzy też muszą zaistnieć.

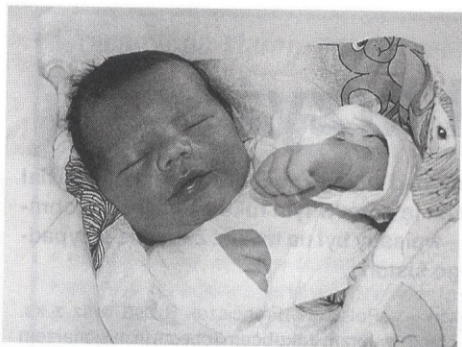
Nie potrafię się jeszcze przyzwycząić do ministra Handkego. Do zbyt wielu rzeczy zbyt łatwo się przyzwyczajamy. W końcu będziemy jak ta wdowa, co to u Gogola sama kazała się wychostać. I została wychostana.

Tymczasem apetyt na jabłka, dobrze znany już w czasach biblijnych, ciągle rośnie.

Miłego pątnikowania i teatrowania! – nie tylko nad świętym barszczem.

A kto lubi jabłka? / Ślepy by dostrzegł...

Małgorzata Sienkiewicz-Woskiewicz



Marzena Fineczko z Sanoka swoje pierwsze dziecko urodziła 2 marca. Synek Marzeny i Dariusza przy wzroście 54 cm ważył 3,7 kg.

# Witamy wśród nas

Ten sympatyczny kącik powstaje przy współpracy ordynatora Oddziału Noworodków Bogdana Niżnika oraz personelu.

Witamy w nim najmłodszych członków naszej społeczności lokalnej – miasta i okolic, którzy urodzili się w sanockim szpitalu. Jednak rubryka otwarta jest też dla najmłodszych obywateli urodzonych poza Sanokiem. Na zgłoszenia czekamy w redakcji.

Drodzy Rodzice – opublikowane zdjęcia są do odebrania w szpitalu.

Kolumnę opracowali:  
**Majka Tokarczyk i Piotr Kobiątka**

Małgorzata Zajdel z Tarnawy Dolnej została mamą po raz pierwszy 28 lutego. Paulinka – takie imię wybrali mama i tata Grzegorz – ważyła 3,1 kg i mierzyła 54 cm.



Małgorzata i Janusz Kocajowie ze Stroży Wielkich rodzicami zostali 29 lutego. Pierworodna córeczka Dominika w dniu narodzin ważyła 2,95 kg i mierzyła 53 cm.

Agnieszka i Bogusław Stówikowie rodzicami zostali 19 marca. Julia – drugie z kolei dziecko Agnieszki i Bogusława – ważyła 3,45 kg i mierzyła 56 cm. Starsza siostrzyczka to 5-letnia Magdalena.



Renata i Krzysztof Kotowie z Odrzechowej rodzicami pierworodnego zostali 18 marca. Malec ważył 3,55 kg i mierzył 58 cm.



Wioletta Szczepaniak z Tarnawy Dolnej urodziła 16 marca. Kamil Patryk ważył 4,17 kg i mierzył 58 cm. Tata chłopca ma na imię Jacek, a starsza siostra to 3-letnia Angelika.



Monika Bruchwalska z Tarnawy Dolnej została mamą 17 marca. Klaudia ważyła 3,49 kg i mierzyła 53 cm. Tata dziewczynki ma imię Mieczysław.



Ewelina Małek urodziła 25 marca. Małgosia ważyła tuż po porodzie 2,92 kg i mierzyła 53 cm. Tata dziewczynki ma na imię Wiktor.

Edyta Rogowska z Sanoka urodziła 18 marca. Jej pierwszy syn Rafał ważył 3,9 kg i mierzył 58 cm. Tata chłopca ma na imię Marek.



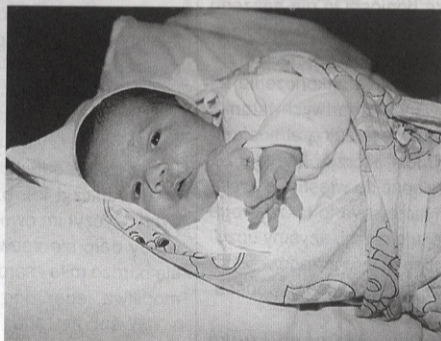
Diana i Mariusz z Sanoka rodzicami zostali 16 marca. Marcin Andrzej ich pierwsze dziecko tuż po porodzie ważył 3,46 kg i mierzył 56 cm.



1 marca przyszedł na świat pierwszy synek Edyty i Bogusława Kuzickich z Tyrawy Wołoskiej. Patryk ważył wówczas 2,49 kg i mierzył 52 cm wzrostu.



Aneta Łakus została mamą 24 marca. Pierworodny Piotruś ważył 4 kg i mierzył 56 cm. Tata chłopca ma na imię Tomasz.



Grzegorz przyszedł na świat 23 marca, a jego rodzicami są Ryszarda i Kazimierz Kiszka z Markowic. Tuż po narodzinach maluszek ważył 4,1 kg i mierzył 58 cm. Starsze rodzeństwo chłopca to: Daniel, Aneta, Jacek i Marysia.



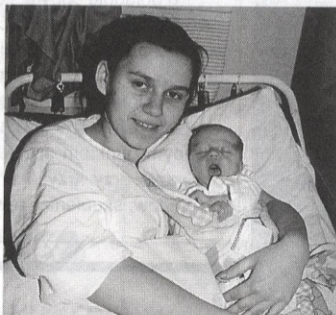
Elżbieta i Grzegorz Fedakowie z Sanoka rodzicami zostali 26 marca. Natalia przy wzroście 53 cm ważyła 3,1 kg.



Beata Futa ze Zboisk została mamą 18 marca. Synek Beaty i Jacka – kiedy robiliśmy to zdjęcie rodzice zastanawiali się jakie imię wybrać dla swojego dziecka – ważył 3,1 kg i mierzył 58 cm wzrostu.



Agata Nowak z Grabownicy została mamą 1 marca. Tata chłopca – waga 3,15 kg, wzrost 53 cm – ma na imię Piotr. Kiedy robiliśmy to zdjęcie rodzice dopiero zastanawiali się nad wyborem imienia dla malca.



Agnieszka Rakoczy z Bukowska swoje pierwsze dziecko urodziła 15 marca. Pierworodny Mariusz ważył 2,9 kg i mierzył 54 cm. Tata chłopca ma na imię Stanisław.



Maria Wańcowiak z Mokrego urodziła 23 marca. Jakub Emil – pierwsze dziecko Marii i Mariusza ważyło 3,6 kg i mierzyło 56 cm.

Na marginesie

## Coś więcej niż życzenia

Mój pomysł wejścia na Tarnicę w Wielki Piątek (wraz z pielgrzymką z parafii) wzbudził wśród znajomych reakcje zróżnicowane. Jedni kiwali ze zrozumieniem głowami, inni pukali się w czoła, a jeszcze inni poszliby sami, ale. Mnie samej także trudno było wyobrazić sobie kolejne stacje Drogi Krzyżowej na wąskim szlaku, skupienie konieczne modlitwie wśród turystycznego zgłębku. Zresztą wszelkie manifestacje zawsze przychodziły mi z trudem. Ale z drugiej strony... gdyby tak powalczyć ze swoimi słabościami, rozprawić się z nimi przynajmniej ten jeden raz w roku? Z wrażenia nie mogłam spać. Cały czas zastanawiałam się, jak będzie? A było tak, że trudno opowiedzieć.

Wielki Piątek. Błękitne niebo, gorące słońce, porywisty wiatr, śnieg, po którym można zjeżdżać i pot kąpiący z czoła. Doskonała widoczność, a wokoło najpiękniejsze bieszczadzkie widoki: Halicz, Krzemień, Mała i Wielka Rawka, Połonina Wetlińska i Caryńska, Szeroki Wierch i cel wędrowki - Tarnica. Krok za krokiem, godzina za godziną, sam na sam z myślami. Co robiłabym będąc w domu? Co zawsze robię w ten dzień? Dość niesamowity widok mijających mnie młodych ludzi obarczonych krzyżami przypomina, że nie wchodzę na Tarnicę jedynie w celach turystycznych.

Już w połowie podejścia okazuje się, że zarówno od strony Wołosatego, jak i z Ustrzyk Górnych wchodzi na Tarnicę wiele innych pielgrzymek. Przede wszystkim ludzi młodych, ale są także starsi - jacyś zaprawieni w pielgrzymowaniu piechurzy, pamiętający zapewne Bieszczady sprzed pół wieku, a nawet żołnierze w zielonych i bordowych beretach. Do południa GOPR-owcy doliczają się 1500 osób. W całej swojej „góralskiej” karierze nie widziałam takiego tłoku. Przed samym wejściem na Tarnicę - korek, dosłownie!

A na samej górze - znów dziwne uczucie - połamany krzyż. Stojący tam od lat, podczas ostatnich śniegów i wiatrów nie wytrzymał. Zwisa poگیęty, a młodzi ludzie odpilowują go po kawałku.

Ekipa naszego księdza demontuje pozostałe fragmenty i w częściach znosi go na dół. W najbliższym czasie będą stawiać nowy.

W mokrych od zjazdów po śniegu butach, spieczona wiosennym słońcem na twarzowy czerwony kolor, głodna (post ścisły!) i zmęczona wracam do Sanoka wioząc ze sobą coś więcej niż życzenie wesołego jajka i mokrego dyngusa.

Anna Strzelecka

## „Sanocka Golgota”

„Wykonało się. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich”. Te słowa można uczynić mottem każdej drogi krzyżowej, drogowskazem na zawilich ścieżkach ludzkiego życia, także harcerskiego życia.

Już czwarty rok z rzędu w Wielką Środę odbyła się Harcerska Droga Krzyżowa na Orli Kamień. Uczestniczyli w niej harcerze, zuchy i instruktorzy Hufca ZHP Ziemi Sanockiej a także uczniowie I LO. Pomysłodawcą i głównym organizatorem tego spotkania jest kapelan sanockiego hufca - ksiądz Wiesław Świec, który z jednakowym zapałem, teraz i przez wszystkie minione lata, prowadził uczestników na „Sanocką Golgotę”.

Wędrowka rozpoczęła się o godzinie 17:00 przy moście prowadzącym na Białą Górę, a jej celem był Orli Kamień. Pogoda była cudowna... szum liści pod stopami, wiatr hulający w koronach drzew; to wszystko skłaniało uczestników do refleksji nad cierpieniem Chrystusa i Jego poświęceniem dla człowieka. Co pewien czas przystawano, aby rozważać kolejne stacje drogi krzyżowej, a zmęczenie i odległość celu przybliżały do Pana, pozwalając lepiej zrozumieć, jak wielką ofiarę poniósł On dla naszego zbawienia. Momentem symbolicznej śmierci Jezusa był zachód słońca, a zmierzch chwila, w której ziemia pogrzyżyła się w żałobie. Każdy, choć w gronie przyjaciół, przeżywał tę drogę samodzielnie, na swój własny, odrębny sposób. Na zakończenie tej wspólnej drogi uczestnicy zapalili świece; płomyk nadziei i wiary w zmartwychwstanie.

Ta droga krzyżowa była wyjątkowa, posiadała własną, niepowtarzalną atmosferę, ponieważ skupiała ludzi o podobnych pasjach i ideałach. Ludzi, którzy choć inaczej pojmują Boga to w jednakowy sposób przenoszą jego działalność do własnego życia. Każdy człowiek co dnia niesie krzyż na swych ramionach. Harcerstwo to także droga krzyżowa... służba i poświęcenie, dlatego niech nigdy nie brakuje okazji, abyśmy uczyli się przyjmować ten krzyż z godnością; nie wyłącznie jak cierpienie, lecz przede wszystkim jako wielki dar. Nie można opisać słowami tego, jak było, jest tylko jeden sposób, aby się o tym przekonać; więc zapraszamy za rok.

Iwona Łucka



Fot. I. Radwańska

Rok 1979. Grupa kleryków - wprost po wojsku - wraca do Przemyśla kontynuować studia. Tam ks. prof. Franciszek Rząsa poddaje im ideę: uświęćmy Bieszczady! Nie trzeba im tego dwa razy powtarzać. Niedługo gotowych jest około 20 kapliczek, które - wykonane metodą chalupeczną, wyniesione w plecakach razem z młotkami, gwoździem, piłkami itp. akcesoriami - wkrótce zawisną przy górskich szlakach. W sierpniu 1980 r., nie wiedząc o ogarniających całą Polskę strajkach, klerycy przemierzają Bieszczady i wieszają kapliczki. Także za ich sprawą na Tarnicy - najwyższym bieszczadzkim szczycie - ustawiony zostaje mały, drewniany krzyż. Rok później wychodzą w góry raz jeszcze, by zastąpić go konstrukcją wysokości 2,5 m wykonaną z metalowej rury.

Historia krzyża na Tarnicy

## Był krzyż

Monumentalny krzyż na Tarnicy, nad którego pochodzeniem zastanawiał się chyba każdy, kto wchodził na tę górę, w tym roku zniknął z krajobrazu, w który - jak się wydawało - wpisany był na trwałe. Zupełnie przypadkiem udało nam się poznać jego historię.

ma przechodzić tamtędy rajd chemików - mnóstwo ludzi - chcą więc zdążyć przed nimi. Krzyża nie daje się umieścić na trójnogu (punkt wysokościowy) stojącym na szczycie. Nie da rady się wspiąć, a i sam krzyż jest bardzo ciężki - trójnog nie udźwignie. Stawiają go więc pod konstrukcją, malują szybko schnącą farbą i czekają -

Polski ks. Franciszek Rząsa wraz z ks. Jerzym Jakubcem (obecnym misjonarzem w Kamerunie) i grupą młodzieży z Leżajska i Sońnicy przyjeżdżają w Bieszczady. Przywożą ze sobą także coś, co nazywają „stolikiem badawczym”, a co w rzeczywistości jest podstawą, do której za jakiś czas umocowany będzie krzyż. Zaniepokojonym WOP-istom tłumaczą, iż są grupą profesorów i studentów badających poziom skażenia terenu Bieszczad. Dwa tygodnie później, w nocy, na dzień przed wizytą Papieża, 70 osób wnosi na Tarnicę ogromny krzyż w pięciu częściach, dzieło kowala z Grzegorzówki.

I właśnie ten krzyż stał tam do niedawna (poprzedni przeniesiono na Halicz), przytwierdzony do wkutego w skałę „stolika badawczego”. Od tego czasu na rozpoczęcie każdego sezonu turystycznego, w Wielki Piątek szlakiem na Tarnicę organizowana jest Droga Krzyżowa. Co roku bierze w niej udział coraz więcej wiernych, chcących święta przeżyć jakoś inaczej, głębiej. W poprzednim roku uczestniczyło w niej około 1000 osób, w tym - już 1500. Pielgrzymka na Tarnicę organizowana jest także w zakończeniu sezonu - około połowy października.

Nam historię krzyża opowiedział ksiądz Jacek Rawski, który jako młody kleryk i później - jako ksiądz - we wszystkich tych wydarzeniach uczestniczył (i do dziś uczestniczy) osobiście.

I pomyśleć tylko, że krzyż kojarzony z Tarnicą nie tylko przez miejscowych, ale i wielu turystów, stanął na górze dzięki naszemu księdzu i grupie jego przyjaciół! Być może już dla kogoś stał się miejscem szczególnym, może komuś pomógł, kogoś nawrócił?

Anna Strzelecka  
Jolanta Ziobro



W tegorocznej Drodze Krzyżowej na Tarnicę wzięła udział rekordowa liczba uczestników.

Fot. St. Żyłka

Trudności związane z zataszczeniem na Tarnicę czegoś tak dużego nie przerażają ich wcale. W plecaki ładują - bagatela! - po 40 kg bagażu każdy: śruby, siekiery, piasek, cement, no i po kawałku krzyża, który mają złożyć w całość na szczycie. O dziewiątej wieczorem (pamiętajmy, że jest rok 1981) wyruszają z Ustrzyk Górnych, na miejscu są o północy. Nikt im nie przeszkadza, ale oni spieszą się, bo rano

już jak zwykli turyści - na zapowiadany rajd. Chemicy są coraz bliżej, dochodzą do krzyża, a że nosy z racji profesji mają wyczulone, słychać tu i ówdzie: - Chyba świeżo malowany! W przyszłym roku my go pomalujemy!

Jednak historia krzyża, który do tego roku można było podziwiać na Tarnicy, jest jeszcze inna. Otóż na niecałe trzy tygodnie przed III pielgrzymką Ojca Św. do

## Przemyśl domem chleba

Po raz siódmy młodzież z archidiecezji przemyskiej zjechała się na Spotkanie Młodych. Tym razem miejscem spotkania było samo serce diecezji, piękny Przemyśl. Przez trzy dni, od 14 do 16 kwietnia, młodzi ludzie dzielnie manifestowali swoją głęboką wiarę.

Uczestników najczęściej kwaterowano w prywatnych mieszkaniach, ale że nie sposób było pomieścić prawie 8 tysięcy ludzi u przemyskich rodzin, noclegi urządzone również w szkołach i internatach.

Pierwszym punktem spotkania było tak zwane zawiązanie wspólnoty. Wszyscy młodzi pielgrzymi zbrali się na przemyskim Rynku, gdzie odbyło się Nabożeństwo Eucharystyczne, któremu przewodniczył ks. bp. Stefan Moskwa. On też przywitał młodych i życzył im owocnych dni spędzonych przy i dla Boga. Już wtedy dało się zauważyć, że między uczestnikami wytworzyła się bardzo miła i serdeczna atmosfera - wspólny śpiew, wspólna modlitwa, jeden Bóg - to łączy i integruje.

W sobotę rano, w poszczególnych kościołach odprawione zostały msze święte, a tuż po nich odbyły się spotkania w małych grupach. Ich celem była dyskusja o Jezusie, który jest drogą, prawdą i życiem, a tym samym bliższe poznanie Jego osoby. Każdy mógł się głośno wypowiedzieć i przedstawić swoje zdanie. Myślę, że taka otwarta rozmowa pomogła wielu ludziom. Przecież dzisiaj mało kto wymienia poglądy na temat swojej wiary, na temat samego Boga.

Po południu odbyła się seria spotkań z cyklu: Dumni z Ewangelii. Można było obejrzeć ciekawy film, wysłuchać koncertu muzyki poważnej lub religijnej, zwiedzić diecezjalne muzeum, czy też delektować się poezją na przemyskim zamku. Wszystko to służyło umocnieniu wiary i jej pogłębianiu.

Sobotni wieczór był chyba najbardziej przez wszystkich oczekiwany punktem spotkania. W Hali Sportowej miało miejsce czuwanie przy krzyżu w duchu Taize. Śpiew pięknych pieśni i kanonów, skupienie, zewsząd płynąca modlitwa i rozpościera-

jący się ponad wszystkimi drewniany krzyż, który już od lat towarzyszy spotkaniom młodych - tworzyły atmosferę po prostu fantastyczną (jeśli mogę użyć takiego określenia). Wiadome jest, że nie każdy miał szansę podejść do krzyża, aby go przez dotyk uwielbić. Dlatego też zaczęto przenosić go nad głowy, podając sobie z rąk do rąk. To tak jakby rozentuzjazmowany tłum nosił na rękach jakiegoś bohatera, oddając mu w ten sposób cześć i uznanie. Obraz ten był bardzo wzruszający.

Po zakończeniu adoracji trudno było się rozejść do domów. Każdy chciał jeszcze przez chwilę pośpiewać, przytulić się od krzyża, wyciszyć, czy też porozmawiać ze znajomymi. Ale że godzina była już późna, trzeba było się rozchodzić.

Niedziela była ostatnim dniem spotkania. Centralnym wydarzeniem była uroczysta msza święta na Rynku. Niestety, pogoda sptała figla i miejscem celebracji stała się Archikatedra. Liturgii przewodniczył ks. apb. Józef Michalik. Równolegle do mszy w katedrze odprawiana była msza w kościele oo. Franciszkanów, gdyż wszyscy nie mogli się pomieścić w jednej świątyni.

Przemyśl na czas Spotkania Młodych przeobraził się w dom chleba - Betlejem, gdzie dwa tysiące lat temu Słowo stało się Ciałem (pod takim też hasłem przebiegało całe spotkanie). Dlatego po zakończeniu mszy świętej wszystkim młodym rozdano symboliczne bochenki chleba, które były również symbolem jedności i wspólnoty międzyludzkiej. Każdy, kto wzięty taki chlebek miał się nim podzielić z osobami sobie najbliższymi.

I tym właśnie akcentem zakończyły się dni młodych w Przemyślu. Jak ten czas został wykorzystany przez młodzież, to już indywidualna sprawa każdego, kto w spotkaniu uczestniczył. Jedni pojechali tam po to, aby się duchowo zregenerować, inni tylko po to, aby wyrwać się na kilka dni z domu i poszaleć. A takich nie brakowało również z naszego miasta. W każdym bądź razie dla mnie Spotkanie Młodych było wspaniałą formą doświadczenia obecności Boga w świecie pełnym zła, pogardy, agresji i nietolerancji. Na pewno nie był to czas stracony. Widok ludzi, którzy nie bali się przyznać do własnych poglądów, do własnych uczuć religijnych napawa mnie optymizmem.

Marcin Patronik

Panu

**Stanisławowi Boconiowi**

wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci Brata

składają

**Burmistrz i Pracownicy Urzędu Miasta**

Wszystkim, którzy uczestniczyli  
w ostatniej drodze

**śp. Stefani Kozimor**

serdeczne *Bóg zapłać*

składa

**Rodzina**

### Wracamy do starej, dobrej tradycji!

Zapraszamy – po długiej przerwie – do znów działającego Sklepu Firmowego STOMIL-EAST przy ul. Reymonta 19 z art. przemysłu gumowego (dawny Klub Chemika na I piętrze).



W ciągłej sprzedaży:

- ♦ pasy klinowe, wyroby formowe,
- ♦ obuwie gumowe sportowe, przeciwdeszczowe, robocze, rybackie,
- ♦ węże ogrodowe, techniczne – specjalistyczne.

Przy większych zakupach możliwość negocjacji cen.

## MEBLE BIUROWE

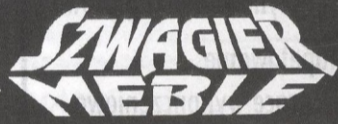
renomowanych firm krajowych

gotowe lub na zamówienie

Zapraszamy na zakupy

Sanok, ul. Daszyńskiego 2 • tel. 463-42-12

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
MEBLOWE**  
38-533 NOWOSIELCE 313  
TEL. 467-23-28



**Oferujemy meble na zamówienie**

Polecamy meble:

**pokoju ★ młodzieżowe ★ biurka ★ stoliki RTV**

Wykonujemy meble na zamówienie. Gwarantujemy dobrą jakość i terminowość oraz dostawę gratis (do 100 km).

### FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD – SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

**Marek Zakrzewski**

ZAPRASZA I POLECA:

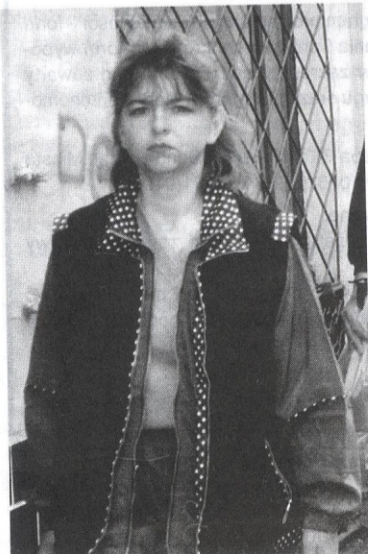
- ♦ CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
- ♦ PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ♦ ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- ♦ SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA

Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



## Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszemu reporterowi, w pizzerii „Wenecja” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. 3-Maja 16 czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



### PIZZERIA WENECJA

ul. 3-go Maja 16 • tel. (013) 463-75-24

Realizujemy zamówienia na telefon z dostawą do domu – gratis

### CISAN

**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar

**PŁYTA WIÓROWA**  
**BLATY KUCHENNE**

**SKLEJKA**

**PŁYTA BUDOWLANA**  
**OSB**

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

### Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom”

Sanok, ul. Zamkowa 26, tel. 463-42-56

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom” informuje, że posiada jeszcze wolne mieszkania w planowanej inwestycji pn. „Nadbudowa kondygnacji budynku Sadowa 30”.

W wyniku realizacji zadania otrzymamy mieszkania o powierzchni od 38 m<sup>2</sup> do 65 m<sup>2</sup>. Mieszkania wykonane w nowoczesnej technologii, zlokalizowane będą na IV piętrze ww. budynku.

**Mieszkania wyposażone będą w niezależną instalację centralnego ogrzewania.**

Orientacyjny koszt 1 m<sup>2</sup>: 1250–1300 zł.

Wszelkie dodatkowe informacje udzielane są bezpośrednio w biurze Spółdzielni bądź telefonicznie – 463-42-56 w godzinach 7.30–15.30.

## OKNA NA PRZYSZŁOŚĆ

**MULTI s.c.**

SANOK ul. II Armii W.P. 40,

tel. 013 4635044



PRODUCENT OKIEN Z PCV ZE ZNAKIEM  
DOPUSZCZAJĄCYM JE DO OBROTU I SPRZEDAŻY

System okienny - REHAU - okucia - MACO

## WOJAN

Sanok, ul. Rymanowska 53  
tel. 463-05-74

**poleca:**

- SIDING amerykański
- okładzina belgijska PCV
- podłogi panelowe 18 tys. obr.
- boazerie, rynny, folie

P.B. **EL-BUD** Przedsiębiorstwo Budowlane

Hurtownia Materiałów Elektrycznych

Wykonuje usługi:

**ELEKTROINSTALACYJNE  
POMIARY ELEKTRYCZNE**

Oferuje (również na raty)

W hurcie i detalu – ceny fabryczne

**MATERIAŁY ELEKTRYCZNE  
OSPRZĘT OŚWIETLENIOWY**

**ZAPRASZAMY** od 7.00 do 17.00  
38-500 Sanok, ul. Bema 5  
tel./fax (013) 464-00-76  
tel. (013) 464-40-76

Centrum szkolenia kierowców

### „WAREX”

**Jako jedyny ośrodek  
stwarzamy możliwość  
zwrotu kosztów szkolenia**

Czas trwania kursu:

**1 miesiąc**

Termin zapłaty:

**3 miesiące**

Adres: Sanok, Grzegorza 2  
tel. 463-78-98



F.H.R. „DOSER”

Studio Radiowe

Radio „HALA”

oferuje:

- emisje reklam dźwiękowych na terenie Hali Targowej
- sprzedaż płyt CD i kaset – ceny najniższe w Sanoku
- atrakcyjną odzież

**ZAPRASZAMY!**

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(Hala Targowa – stoisko nr 22)

tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

**SZAFY  
GARDEROBY**

ZABUDOWA WNĘK  
DRZWIAMI  
PRZESUWNYMI  
I SKŁADANYMI  
FIRMY  
**STANLEY**

10 LAT GWARANCJI  
ULGA PODATKOWA

**STUDIO MEBLI  
KUCHENNYCH**

FRONTY DĄB NAT.  
BUK NAT.  
MDF  
INNE  
SPRZĘT AGD  
AMICA  
ARISTON  
WHIRPOOL

POMIAR · PROJEKT  
WYKONAWSTWO

**MEBLE  
NA ZAMÓWIENIE  
WG PROJEKTÓW  
WŁASNYCH**

BOGATA KOLORYSTYKA  
SZEROKI ASORTYMENT  
20 LAT DOŚWIADCZEŃ

**TRANSPORT  
GRATIS**

## ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7  
tel. 463-21-06

II Armii W.P. 40  
tel. 464-06-91

### KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU

– poziome – pionowe

ul. Kościuszki 31

tel. 464-19-12 lub 463-35-98

**CENY PRODUCENTA**

REGIPS  
Gullifber  
ATLAS  
CLASSEN

**MATERIAŁY  
WYKOŃCZENIA  
WNĘTRZ**

PŁYTY GIPSOWO-KART., WEŁNY,  
KLEJE, SZPACHLE, SILIKONY,  
PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE

oferuje **PH.U. MASbud**

SANOK tel. 464 02 80  
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka PKP → 300 m)

**AUTO NA GAZ – EKSA  
MONTAŻ – SANOK**

ASO „MegaService”

ul. 1000-lecia 83 (dawny POM)

tel. 463-37-72

Sprzedaż na raty

Bramy garażowe · Ogrodzenia  
Elementy z rur giętych

„PROFIL”

Przedsiębiorstwo

Wielobranżowe

ul. Okulickiego 8 • tel. 463-20-09

**WYPOŻYCZALNIA  
SUKIEN ŚLUBNYCH**

Sanok, ul. Poprzeczna 13  
(dom prywatny)

tel. 463-06-03

zaprasza codziennie w godz. 12<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

Przedsiębiorstwo Techniczne  
**FORUM s.c.**

ul. Krakowska 2

Centrum Handlowe „PANORAMA”

tel. 464 00 10

- ♦ Panele podłogowe
- ♦ Panele ścienne
- ♦ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ♦ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ♦ Drzwi wewnętrzne
- ♦ Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ♦ Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- ♦ Dachówka – ceramiczna, cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ♦ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ♦ Elementy więźby dachowej
- ♦ Farby, lakiery, kleje
- ♦ Akcesoria malarskie

**Mechanika i elektryka pojazdowa**  
 Montaż i serwis samochodowych instalacji gazowych.  
 Alarmy samochodowe.  
 Sanok, ul. Płowiecka 80  
 0 603 088 475

**Podróźni – Kacper N. i Igor T. przepraszają**  
 pracowników firmy AKER-2 za incydent z dnia 10.04.2000 r. w autobusie linii nr 5.

**SCHODY – PARKIET**  
 BUK – DĄB – CZEREŚNIA  
 PRODUKCJA – SPRZEDAŻ – MONTAŻ  
 TEL. 462-31-95

**A-DA**  
 tel. 0604-729-384

**BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE ROLETY ZEWNĘTRZNE ŻALUZJE PIONOWE**  
 CZYSZCZENIE ŻALUZJI  
 MOSKITIERY MARKIZY **DROMA**  
 tel. 463-72-12, 0603 388649

**Muzeum Historyczne w Sanoku**  
 ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na wykonanie zabiegów chirurgiczno-pielęgnacyjnych dotyczących zieleni skarpy zamkowej

- Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe można nabyć w sekretariacie Muzeum Historycznego w Sanoku, ul. Zamkowa 2 w godz. od 8.00 do 14.00.
- Ofertę sporządzoną zgodnie z Regulaminem przetargu w zamkniętej kopercie oznaczonej „zabiegi chirurgiczno-pielęgnacyjne” należy składać w sekretariacie muzeum, ul. Zamkowa 2 do 15 maja 2000 r. do godz. 9.00.
- Przetarg odbędzie się 16 maja 2000 r. o godz. 10.00 w budynku administracyjnym przy ul. Zamkowej 2.
- Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe Regulaminu należy wpłacić do 15 maja 2000 r. do godz. 9.00.
- Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**Zarząd Miasta Sanoka**  
 ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny na dzierżawę lokali użytkowych znajdujących się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka przeznaczonych na prowadzenie działalności: biurowej, magazynowej, usługowej.

Przetarg odbędzie się 10 maja 2000 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 9 maja 2000 roku do godziny 12.00.

Przedmiotem przetargu są lokale:

- przy ul. Daszyńskiego 4 – powierzchnia użytkowa: 14,88 m<sup>2</sup>, lokal po biurze turystycznym, położony na I piętrze, składający się z jednego pomieszczenia, wyposażony w instalację elektryczną, umywalka wraz z kranem czepalnym i odpływem wspólne w korytarzu. Branża ograniczona: biurowa, magazynowa, usługowa z wyłączeniem usług uciążliwych. Cena wywoławcza: 3,50 zł/m<sup>2</sup> Wadium: 52,00 zł (słownie: pięćdziesiąt dwa złote 00/100)
- przy ul. Daszyńskiego 4 – powierzchnia użytkowa: 7,30 m<sup>2</sup>, lokal po biurze turystycznym, położony na I piętrze, składający się z jednego pomieszczenia, wyposażony w instalację elektryczną. Branża ograniczona: biurowa, magazynowa, usługowa z wyłączeniem usług uciążliwych. Cena wywoławcza: 3,50 zł/m<sup>2</sup> Wadium: 25,50 zł (słownie: dwadzieścia pięć złotych 50/100) Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, tel. 463-02-92 w dniach 8 i 9 maja 2000 r. w godzinach od 8.00 do 12.00 udzieli informacji o lokalach przy ul. Daszyńskiego 4 łącznie z udostępnieniem ich do oglądania.

**Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.**

Z przetargu wyklucza się oferentów:  
 – którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,  
 – z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

# PRZETARGI

**Zarząd Miasta Sanoka**  
 ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka przeznaczonego na prowadzenie działalności: przemysłowej, magazynowej, biurowej.

Przetarg odbędzie się 10 maja 2000 r. o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 9 maja 2000 roku do godziny 12.00.

Przedmiotem przetargu jest lokal – parterowy pawilon: przy ul. Żydowskiej (na terenie Ogródka Jordanowskiego) – powierzchnia użytkowa: 43,27 m<sup>2</sup>, składający się z 3 pomieszczeń o powierzchni kolejno: 32,88 m<sup>2</sup>, 5,08 m<sup>2</sup>, 5,31 m<sup>2</sup>, wyposażony w instalację elektryczną. Branża ograniczona: przemysłowa, magazynowa, biurowa (z wyłączeniem handlu odzieżą używaną). Cena wywoławcza: 17,70 zł/m<sup>2</sup> Wadium: 765,90 zł (słownie: siedemset sześćdziesiąt pięć złotych 90/100) Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, tel. 463-02-92 w dniach 8 i 9 maja 2000 r. w godzinach od 8.00 do 12.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Żydowskiej łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

**Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.**

Z przetargu wyklucza się oferentów:  
 – którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,  
 – z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

**WIOSNA W SIECI Era GSM**  
 Tylko w sieci Era GSM aktywacja tylko 11 zł\*

**ALKOM**  
 autoryzowany dealer  
 F.U.H. ALKOM Autoryzowany Dealer  
 Dom Towarowy Panorama  
 ul. Krakowska 2 38-500 Sanok  
 tel. : 013 46 41 758

**Alcatel One Touch Easy db za 50 zł\***  
**Motorola m3888 za 50 zł\***  
**Ericsson A1018s za 50 zł\***  
 (dotyczy wszystkich taryf)

\*cena netto. Opłata aktywacyjna 11 zł netto doliczana do pierwszej faktury. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży. Sprzedaż do wyczerpania zapasów. Oferta ograniczona czasowo. Telefony objęte promocją posiadają SIM Lock, tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM.

Tvoja era



**TO NIE JEST PROMOCJA ZA TO WARTO ZAPŁACIĆ**  
 prezentacje multimedialne na CD i do Internetu  
 filmy \* animacje \* fotografie \* muzyka \* opisy \* logo  
 odzwierciedlenie nie wymaga żadnego oprogramowania  
**WWW**  
 III nie drukuj makulatury III  
 możesz mieć katalog firmowy na płycie  
 apls-atelier multimedia 0603377597

**Auto-Złom**  
 • Wydawanie zaświadczeń do wydziału komunikacji.  
 • Sprzedaż części do samochodów.  
 Mechanika Pojazdowa – Sanok  
 ul. Biała Góra 20, tel. 463-67-45

**PHU „BIESZCZADY”**  
 oferuje swoje usługi

- ⇒ docieplania budynków
- ⇒ maszynowe tynki gipsowe
- ⇒ tapetowanie – prace wykończeniowe

tel. (090) 39-72-36

Ośrodek Szkolenia Kierowców „AUTOMOBIL”

- najlepsze samochody
- najlepszy autodrom
- zniżka dla uczniów

tel. 463-51-91

**Zarząd Miasta Sanoka**  
 ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wydzierżawienie ośrodka wypoczynkowego „SOSENKI” położonego nad rzeką San przy ul. Rybickiego – Gajowej w Sanoku.

Wydzierżawiona nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej KW 52633 prowadzonej przez Sąd Rejonowy V Wydział Ksiąg Wieczystych w Sanoku. Przedmiotem dzierżawy jest prawo własności działki nr 58/9 o pow. 48365 m<sup>2</sup> oraz prawo własności budynków i budowli.

Na terenie ośrodka posadowione są:

- budynek kuchni – stołówki o pow. użytk. 538 m<sup>2</sup>.
- budynek tzw. stancji o pow. użytk. 131 m<sup>2</sup>
- 29 domków campingowych
- 2 budynki umywalni
- budynki ubikacji
- budynek hydroforni
- zbiorniki na wodę
- studnia głębinowa
- osadnik ścieków
- urządzenia zabawowe

Cena wywoławcza miesięcznej stawki czynszu dzierżawnego wynosi 3700.00 zł + 22% VAT.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, jeżeli złożą pisemną ofertę. Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „przetarg ofertowy – dzierżawa ośrodek »SOSENKI«” należy składać w siedzibie Urzędu Miasta pokój nr 50 do 9 maja 2000r. do godz. 14.00.

Komisyjne otwarcie ofert z udziałem oferentów odbędzie się 12 maja 2000 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta, sala nr 64.

**Oferta winna zawierać:**

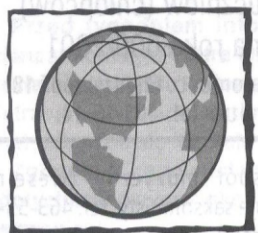
- Imię i nazwisko lub nazwę i siedzibę oraz status oferenta.
- Datę sporządzenia oferty.
- Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń.
- Oferowaną miesięczną stawkę czynszu dzierżawnego.
- Dowód wpłaty wadium w wysokości 3700,00 zł.
- Konto, na które ma zostać zwrócone wadium (w przypadku gdy oferta nie zostanie przyjęta).
- Koncepcję zagospodarowania oraz program prowadzonych działalności – form pracy z młodzieżą w celu zorganizowania i prowadzenia różnych form wypoczynku i pracy z młodzieżą (niezbędny zakres świadczonych usług zawarty w warunkach szczegółowych do przetargu oraz szczegółowy opis nieruchomości – wykaz obiektów i urządzeń).

Wadium należy wpłacić na konto: Bank Grupa PEKAO SA I O/Sanok Urząd Miasta Sanoka Wydział Finansowo-Budżetowy nr 10701249-648-2321-0100.

**Oferty niekompletne nie będą rozpatrywane.**  
 W razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy dzierżawnej wadium nie podlega zwrotowi.  
 Warunki szczegółowe i informacje dodatkowe o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, Wydział Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa, pokój 50, 51 – telefon (013) 4652839, (013) 4652840.

**Zastrzega się prawo:**  
 – zamknięcia przetargu bez wyboru którejkolwiek z ofert.

# MAM



**AGENCJA TURYSTYCZNA**

## LUBIMY NASZYCH KLIENTÓW

Rozmowa z prezesem Agencji Turystycznej MAM Andrzejem Marchelem.

- Czym zajmuje się Agencja MAM?
- Oferujemy szeroką gamę usług turystycznych, szczególnie wyjazdy na wczasy krajowe i zagraniczne, wycieczki objazdowe, obozy młodzieżowe, kolonie letnie dla dzieci, szkoły językowe, wyjazdy sanatoryjne, wycieczki rowerowe oraz podróże z przyrodą.
- Gdzie można wyjechać korzystając z usług Agencji MAM?
- W naszej ofercie mamy wczasy i wycieczki wszędzie tam, gdzie można dobrze wypocząć lub coś atrakcyjnego zobaczyć. Zapraszamy między innymi do Hiszpanii, Chorwacji, Grecji, Meksyku, na wspaniałą wyspę Bali oraz wielu innych ciekawych miejsc.
- Z kim współpracuje firma MAM?
- Współpracujemy z największymi polskimi biurami podróży, tj. „Sindbad”, „Dromader”, „Soltur” oraz wieloma innymi.
- Co mógłby Pan szczególnie polecić młodzieży szkolnej oraz studentom?
- Specjalnie dla nich przygotowaliśmy ofertę tanich wycieczek rowerowych po Europie, a także wycieczki z przyrodą do najciekawszych miejsc naszego kontynentu: „Delta Dunaju”, „Na piwnym szlaku”, Skandynawia, Estonia i wiele innych.
- Co jeszcze może Pan zaoferować klientom?
- Oprócz imprez turystycznych oferujemy także produkty ubezpieczeniowe TU Daewoo – czyli ubezpieczenia komunikacyjne OC, AC, NW, ZK, ubezpieczenia domów i mieszkań, ubezpieczenia turystyczne i wiele innych.
- Gdzie znajduje się siedziba Agencji MAM?
- Siedziba agencji znajduje się w Sanockim Domu Handlowym na II piętrze. Zapraszamy Państwa od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-18.00 oraz w soboty w godz. 9.00-14.00.
- Dlaczego Państwo lubicie swoich klientów?
- Naszych klientów lubimy, ponieważ sanoczanianie są najsympatyczniejszymi ludźmi w Polsce.
- Dziękuję za rozmowę.

TEKST SPONSOROWANY

Przyczyna dwuletniej przerwy w organizowaniu Collage'u to gruntowny remont SDK-u. By to wynagrodzić, postawiono w tym roku przede wszystkim na różnorodność programu. Tym bardziej, że w ciągu dwóch ostatnich lat pojawiło się dużo nowych, dobrych spektakli, o rozmaitej tematyce. – Nie będzie słabych spektakli, będą tylko dobre i bardzo dobre, a także jedna premiera – zapowiada Sławomir Woźniak, instruktor teatralny w SDK-u, odpowiedzialny za część artystyczną Collage'u. Zaproszono tradycyjnie teatry pozainstytucjonalne, tj. działające poza dużymi instytucjami teatralnymi.

Sławomir Woźniak zdradził nam bardziej szczegółowe informacje o przyszłych wykonawcach plus kilka ciekawostek – niezależnie od szczegółowego programu imprezy publikowanego w „TS” (podamy go w następnym numerze) i rozlepięnego na słupkach ogłoszeniowych w całym mieście. Na przykład w premierze sprzed miesiąca Teatru Łażnia zagrają m.in. aktorzy Teatru Starego w Krakowie. Wystąpią dwa czołowe teatry tańca: z premierowym spektaklem – Śląski Teatr Tańca, a z dwoma spektaklami – Teatr Alter. Teatr Strefa Ciszy, z założenia plenerowy, co roku bierze udział w *Malcie*, największym festiwalu teatralnym w Polsce. Proste środki przekazu wykorzystuje, skądinąd bardzo inteligentny, Teatr Dokąd – rodzaj wyjątkowo kameralnego teatru ulicznego, stąd nie wszyscy chętni będą mogli go obejrzeć. Bardzo widowiskowy Teatr Ósmego Dnia to klasyk teatru alternatywnego, ze względu na rozmach inscenizacyjny; w Sanoku wystąpi z megaspektaklem ulicznym, jakiego nie mieliśmy dotąd okazji oglądać.

Coraz głośniejszy jest o TE-O-KA, który staje się stopniowo jednym z czołowych teatrów ulicznych. Interesująco zapowiada się spektakl *Technologia sukcesu* wielokrotnie nagradzanego Teatru Porywacze Ciało, jedna z ciekawszych analiz teatralnych współczesnej rzeczywistości. Pojawi się awangardowy Teatr Cinema. Nie zabraknie również kabaretu literackiego – Grupy Rafała Kmity, wielokrotnie występującej w telewizji; jako debiutant zdobyła pierwsze miejsce na krakowskim festiwalu PaKA'93, gdzie w spektaklu *Glusi jak pień* grała i śpiewała Anita Lipnicka, późniejsza wokalistka zespołu *Varius Manx*. – Ten okres w moim życiu kojarzy mi się z cudowną przygodą artystyczną i z bezsennymi nocami w pociągach między Krakowem, Łodzią i Piotrkowem – tak Anita Lipnicka wspomina okres przygotowań do premiery.

– Szczególnie gorąco polecam inscenizację „Ferdynand” Gombrowicza, w wykonaniu Teatru Provisorium i Kompanii Teatr z Lublina – mówi Sławomir Woźniak. – Polecam ją dlatego, że jest rewelacyjnie przygotowana, a przy tym – bardzo kontrowersyjna. Aktorzy występują w różnych krajach, a do nas przyjadą prosto z Chorwacji – dodaje.

Ten bodajże najciekawszy program Collage'u był możliwy dzięki szerokim kontaktom organizatorów ze środowiskiem teatralnym; zaproszono pozytywną opinię o sanockiej imprezie. W efekcie nie tylko nie będzie słabych spektakli, ale większość zaproszonych teatrów wystąpi w Sanoku po raz

## Inwazja, karawana i technologia sukcesu czyli Collage Teatralny 2000



Ze spektaklem „Karawana” Teatr TE-O-KA wystąpi również w sanockim Rynku. Będzie bardzo widowiskowo...

pierwszy. Należą do nich m.in.: Grupa Rafała Kmity, TE-O-KA, Teatr Animacji, Dokąd, Cinema, Porywacze Ciało i Łażnia. Prócz jednej osoby, także warsztaty prowadzić będą inni, niż wcześniej, instruktorzy. Na przykład Anna Dziedzic, pedagog dramy, autorka wielu książek o pograniczu teatru i działań improwizowanych, podpowie, jak inaczej, ciekawiej prowadzić zajęcia w szkole czy pracować z grupą artystyczną. To oferta dla nauczycieli; swoje uczestnictwo w zajęciach zapowiedziało już sporo pedagogów, również spoza Sanoka. Edukację teatralną przewidziano też dla dzieci i młodzieży; w przypadku pierwszych chodzi głównie o uruchomienie wyobraźni, o zabawę teatrem, a w przypadku młodzieży – o kurs warsztatu aktorskiego.

Karnety w cenie 50 złotych (to cena przeciętnie 4-krotnie niższa w porównaniu do dużych festiwali teatralnych) oraz bilety po 10 zł na wybrane spektakle można nabywać w SDK-u. (ska)

Radni Rady Powiatu

## Wacław Krawczyk

Ma 43 lata. Urodził się w Porążu, obecnie mieszka w Zagórz. Ukończył Politechnikę Rzeszowską. Od lat pracuje jako nauczyciel. Pracował kolejno: w SP w Mokrem, w Urzędzie Gminy Zagórz – jako zastępca inspektora oświaty i w SP w Porążu. W 1990 r. objął funkcję dyrektora tej szkoły – sprawuje ją do dnia dzisiejszego. Jak mówi – sprawy oświaty są najbliższe jego sercu; za zasługi w tej dziedzinie otrzymał nagrodę Kuratora Oświaty w 1997 r. Żonaty – żona Kazimiera zajmuje się domem. Mają czworo dzieci: Jacka (maturzysta II LO), Pawła (uczeń II LO) oraz Roberta i Mariolę (uczą się SP Porąż).

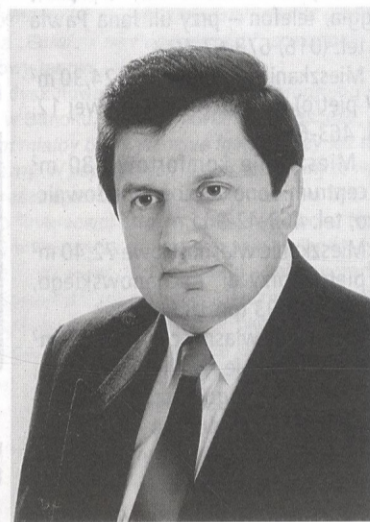
Od lat zaangażowany jest w pracę społeczną i samorządową. Był przewodniczącym Zarządu Osiedla Zagórz-Skowronówka (1990–1994 r.), członkiem Zarządu Miasta i Gminy Zagórz (w poprzedniej kadencji), pracował także w Komitecie Budowy Gazociągu. Obecnie jest szefem Wiejskiego Społecznego Komitetu Wspierania Służby Zdrowia, którego zadaniem jest utworzenie gabinetu stomatologicznego w Porążu, a także Miejsko-Gminnego Komitetu Wodociągowego w Zagórz, mającego w planach doprowadzenie wodociągu do Porąża, Wielopola i części Tarnawy. – Praca na rzecz mojego środowiska jest czymś bardzo dla mnie ważnym, gdyż czuję się mocno z nim związany. Jednym z moich sukcesów jest budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Porążu w ciągu 20 miesięcy. Oczywiście niczego nie zdziałalabym bez pomocy i zaangażowania mieszkańców, którzy – podobnie, jak i wcześniej przy Budowie Domu Strażaka – udowodnili, że można wiele zdziałać nawet w tak trudnym dla inwestycji okresie.

Do wyborów samorządowych startował z listy SLD. W Radzie Powiatu pełni funkcję wiceprzewodniczącego. Pracuje w Komisji Budżetowej oraz Kultury, Sportu i Turystyki. Jest odpowiedzialny za pracę Komisji Oświaty oraz Transportu, Gospodarki Przestrzennej i Gospodarki Nieruchomościami. Przewodniczy zespołowi do spraw dofinansowywania turnusów rehabilitacyjnych przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, co pozwala mu na osobiste zaangażowanie w pomoc ludziom w trudnej sytuacji finansowej, chorym i niepełnosprawnym.

– Jako radny powiatu dbam o to, aby środki z subwencji oświatowej były wykorzystywane tylko na potrzeby uczniów i szkoły. Obecnie są to kwoty zbyt małe, aby zapewnić normalne funkcjonowanie szkół, nie może być więc mowy o przeznaczaniu ich na inne cele. Raczej trzeba szukać oszczędności w gospodarowaniu tak skromnym budżetem. Jedną z możliwości jest obniżenie kosztów ogrzewania przez zmianę sposobu ogrzewania – na gazowe.

Oplacalność takiej inwestycji sprawdziłem na własnym podwórku, gdyż w mojej szkole w Porążu funkcjonuje takowe od trzech lat – opłaty obniżyły się o połowę.

Jestem zdania, że środki z kultury fizycznej powinny być jak najczęściej przeznaczane na organizację imprez ponadgminnych, gdyż istnieje wówczas możliwość zaprezentowania dorobku kulturalnego środowisk lokalnych dla szerszego grona widzów. Takimi funduszami dysponuje zaś jedynie Rada Powiatu. Jestem zdecydowanym zwolennikiem rozwoju oświaty w regionie, dlatego gorąco popieram działania zmierzające do otwarcia w Sanoku Wyższej Szkoły Zawodowej.



Niepokoi mnie stan techniczny dróg w powiecie – wręcz wstydzę się przed swoimi wyborcami, którzy korzystają z drogi powiatowej do Porąża. Nigdy nie udzieliłbym poparcia projektowi budżetu ograniczającemu wydatki na to zadanie.

Chciałbym doprowadzić do usprawnienia działalności struktur powiatowych. Jestem za rozwiązaniem zmierzającym do zgrupowania w jednym budynku wszystkich spraw związanych z geodezją, aby ułatwić petentom załatwianie formalności. Mam nadzieję, że uda się to dzięki remontowi budynku przy ulicy Kościuszki (dawnego internatu II LO), do czego przymierzamy się przy wsparciu finansowym z funduszu Geodezy Krajowego.

Myszę, że mam też swój udział w wypracowaniu pozytywnej atmosfery w Radzie Powiatu. Od początku miałem świadomość, że jest w niej silna reprezentacja prawej i lewej strony i trzeba będzie dołożyć wielu starań, aby nie doszło do konfliktów, myślę, że na razie się to udaje. Podziały i konflikty nigdy nie służą efektywności pracy. Chciałbym pracować dla dobra wszystkich mieszkańców powiatu, a nie tylko zwolenników ugrupowania politycznego, które reprezentuję.

W wolnych chwilach Wacław Krawczyk zajmuje się pszczelarstwem – obok domu ma niewielką pasiekę. – To mój najlepszy relaks – mówi.

## Musimy czekać

Mimo wcześniejszych przypuszczeń w kwietniu najprawdopodobniej nie zapadnie decyzja o powołaniu w Sanoku Wyższej Szkoły Zawodowej. Wniosek, choć oceniony wysoko przez urzędników MEN, czeka na opinię dwóch ciał: Komisji Akredytacyjnej Wyższego Szkolnictwa Zawodowego i Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. – Z nieoficjalnych informacji wiadomo, że mamy duże szanse – mówi burmistrz Zbigniew Daszyk. – Wiadomo jednak też, że wnioski bywają dość długo rozpatrywane, np. niektóre miasta czekają od roku, a przedstawione przezeń dokumenty bywają odsyłane kilkakrotnie do poprawienia. Mam nadzieję, że w naszym przypadku pójdzie znacznie szybciej, tym bardziej, że wniosek uzupełnialiśmy tylko raz. Aby nie marnować czasu, podjęliśmy działania zmierzające do wyłonienia wykonawcy remontu naszych obiektów oraz zabezpieczenia finansowego inwestycji. (z)

## Miliony z funduszu?

Planowana wymiana kotłowni węglowych na gazowe w pięciu powiatowych szkołach ponadpodstawowych wymagać będzie ogromnych kwot. Stąd konieczność podjęcia działań zmierzających do zdobycia niezbędnych środków. Powiat zwrócił się w tej sprawie m.in. do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Szlaki zostały już przetarte podczas wymiany kotłowni w Zespole Szkół Zawodowych, w czym miał swój znaczący udział właśnie NFOŚ. Tym razem w grę wchodzi jednak o wiele poważniejsza kwota – 1,4 mln zł. Rozeznanie poczynione przez wicestarostę Czesławę Kurasz, podczas ostatniego pobytu w Warszawie, daje nadzieję na przychylność władz funduszu. – Według wstępnych ustaleń zostaniemy uwzględnieni w harmonogramie wydatków na 2001 rok. Pani prezes Maria Zajęczkowska poinformowała mnie o wymaganiach funduszu dotyczących dokumentacji. Moja rozmówczyni podkreślała, że wnioski muszą być bardzo dobrze przygotowane. Dotacja z NFOŚ pokryłaby 60% niezbędnych wydatków. O resztę będziemy ubiegać się w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Rzeszowie. (jz)

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Okazja! Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> (I piętro), loggia, telefon – przy ul. Jana Pawła II, tel. (016) 678-67-40.
- ★ Mieszkanie własnościowe 24,30 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Armii Krajowej 12, tel. 463-63-64.
- ★ Mieszkanie komfortowe 80 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka, nowe budownictwo, tel. 463-42-94.
- ★ Mieszkanie własnościowe 72,40 m<sup>2</sup> (II piętro) przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-28-93 (po 18.00)
- ★ Mieszkanie własnościowe 50,20 m<sup>2</sup> (parter) 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc oddzielnie, loggia, przy ul. Gorzowskiego 2, tel. 464-94-49.
- ★ Mieszkanie 73 m<sup>2</sup> (II piętro) 3-pokojowe, tel. 463-32-82.
- ★ **Pilnie! Mieszkanie własnościowe 48 m<sup>2</sup> (III piętro) 3-pokoje przy ul. Sadowej (najtaniej w Sanoku), tel. (0-502) 03-79-21.**
- ★ Mieszkanie własnościowe 62,50 m<sup>2</sup> (II piętro), loggia, telefon, kablowka, (wpis w księgi wieczyste) na os. Błonie, tel. 463-58-14 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 25 m<sup>2</sup> (I piętro), telefon, kablowka przy ul. Wolnej, tel. 462-26-09 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie 58 m<sup>2</sup> w Ustrzykach Dolnych, tel. (0-605) 06-08-19.
- ★ Mieszkanie M-4 62 m<sup>2</sup> (II piętro), przy ul. Wolnej, tel. (0-90) 27-09-89 lub 463-70-84.
- ★ Mieszkanie 37,66 m<sup>2</sup> (I piętro), cena 1.300 zł/m<sup>2</sup>, tel. 464-91-18.
- ★ Mieszkanie 55 m<sup>2</sup>, loggia, blok z pustaków przy ul. Sadowej oraz działkę budowlaną 4,5 a, tel. 463-32-49.
- ★ Mieszkanie własnościowe 20 m<sup>2</sup> (kawalerka) przy ul. Sadowej, tel. 464-93-75 (po 17.00) lub praca 465-43-08 (do 15.00).
- ★ Mieszkanie 23 m<sup>2</sup> (I piętro), cena 1000 zł/m<sup>2</sup>, tel. 464-18-42 lub (0603) 86-02-37.
- ★ Nowy dom w Sanoku pow. całk. 220 m<sup>2</sup>, mieszkalna 118 m<sup>2</sup>, piwnica, garaż, działka 6 a, tel. 463-23-15 (po 20.00).
- ★ Kiosk typu „Ruch”, tel. 464-14-41 (18.00- 21.00).

- ★ Dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczymi na działce 6 a w Posadzie Zarszyńskiej, tel. 467-11-96.
- ★ Trzy pawilony handlowe pow. jednego 46 m<sup>2</sup> – do przeniesienia – atrakcyjna cena, tel. (0-603) 75-91-57.
- ★ Działkę budowlaną 16,5 a w Sanoku przy ul. Robotniczej, tel. 463-75-85 lub (0601) 62-45-60.

### WYPRZEDAŻ KOMPUTERÓW

Firma sprzedaje  
środki trwałe (faktura)  
Idealne do biura i nauki

Ceny od 500 zł  
tel. 0601 860 191

- ★ Działkę budowlaną częściowo uzbrojoną w Zagórz – Dolinie, tel. (0601) 59-28-64.
- ★ Działkę budowlaną 10 a ze wszystkimi mediami w Trepczy, tel. (0602) 36-53-20.
- ★ Działkę 19 a w Sanoku – Dąbrowce, tel. 463-44-82.
- ★ Działki budowlane 13 a, 10 a na granicy Sanok – Sanoczek, tel. 463-36-40.
- ★ Działkę budowlaną, wiad. Sanok, ul. Młynarska 51.
- ★ Działkę budowlaną 12 a 300 m od granicy Sanoka z prądem docelowym, gazem, wodą. Cena do uzgodnienia, tel. 463-34-96.
- ★ Działkę pracowniczą (z altaną) w Ogrodzie Działkowym „Kiczury”. Cena do uzgodnienia, tel. 463-08-45 (po 17.00).
- ★ Tanio działkę budowlaną 30 a w Uhercach (10 km od Soliny), dojazd, blisko lasu, ciche miejsce, tel. (013) 470-36-48.
- ★ Działkę budowlaną 5,97 a w Sanoku lub 12 a przy ul. Głowackiego 2, tel. 463-75-22 (po 20.00).
- ★ Pole orne o pow. 1,5 ha w Srogowie Dolnym, tel. 462-61-00.

### Kupię

- ★ Mieszkanie 50 – 60 m<sup>2</sup> z loggią na os. Błonie, tel. 463-26-83 lub 463-22-59.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Umeblowany pokój z używalnością kuchni i łazienki, tel. 463-29-27.

- ★ Mieszkanie 43 m<sup>2</sup> z samodzielnym wejściem w prywatnym domu w Sanoku, tel. 463-67-45.

- ★ Nowe mieszkanie, wykończone, nieumeblowane, 3-pokojowe na okres 5 lat, tel. (0601) 94-57-96.

- ★ Pokój dla młodej osoby pracującej lub uczącej się, tel. 462-41-26 (po 19.00).

- ★ Mieszkanie 1-pokojowe w centrum miasta, tel. (0-605) 38-28-31.

- ★ Mieszkanie w Krakowie, tel. (0-604) 98-47-16.

- ★ Pomieszczenie o pow. 115 m<sup>2</sup> z przeznaczeniem na salę wykładową lub szwalnię oraz mniejsze pomieszczenia biurowe, tel. 463-13-10 (7.00-15.00).

- ★ Lokal użytkowy 25 m<sup>2</sup> po gabinecie kosmetycznym przy zakładzie fryzjerskim ul. Żwirki i Wigury 20 (może być na inną działalność), tel. 463-04-47.

- ★ Lokal 42 m<sup>2</sup> (sklep mięsny) w Sanoku przy ul. Sadowej, tel. 469-60-46.

- ★ Zakład stolarski 650 m<sup>2</sup>, duża działka, telefon – w Sanoku – Dąbrowce, przy głównej drodze, (może być na inną działalność), tel. 463-24-72 lub (0-606) 59-94-64.

- ★ Lokal o pow. 102 m<sup>2</sup> (I piętro) w centrum Sanoka, tel. 463-08-82 lub 462-29-67.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Garażu przy ul. Cerkiewnej 7, tel. (0605) 24-36-43.

### Zamienię

- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> (III piętro) 4-pokojowe przy ul. Robotniczej na mniejsze 30-38 m<sup>2</sup> na I piętrze lub parterze z balkonem (lub sprzedam), tel. 463-64-82.

- ★ Mieszkanie własnościowe 46 m<sup>2</sup> przy ul. Armii Krajowej 11/24 na podobne lub na dwa mieszkania M-2 na innym osiedlu, tel. 463-15-75.

**AUTA** powypadkowe, zniszczone,  
osobowe, dostawcze kupię (gotówka)  
0604-228-214

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Renaulta lagunę 1.8 (1996) osobowy, cena 35.000 zł, tel. 462-28-64 (po 20.00).
- ★ Fiata 125p (1987), stan b. dobry, tel. 463-02-48.
- ★ Fiata 125 kombi 1.5, stan dobry, tel. 462-41-18 (po 15.00).
- ★ Renaulta 19 1.4 (1994/95), kupiony w salonie, bezwypadkowy, centralny zamek, elektryczne szyby. Cena 19.000 zł, tel. 463-29-27.

- ★ Ładę 2107 (1987/88), kolor czerwony. Cena 4.800 zł, tel. 464-98-64.

- ★ Fiata punto – 75 (1997), stan b. dobry, tel. 463-01-43 (14.00-15.00 lub zostawić wiad. na sekretarce).

- ★ Fiata 126p (1991), stan dobry, tel. 463-61-77.

- ★ Fiata punto – 75 (1995), 3-drzwiowy, dwie poduszki powietrzne, elektryczne szyby, kolor czarny. Cena 19.500 zł, tel. 464-11-99.

- ★ Tanio części do Zastawy 1100 (silnik po remoncie), tel. (0601) 08-57-99.

## AUTO-SKUP POWYPADKOWE

0601-617-279

## RÓŻNE

- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m<sup>2</sup>, tel. 463-72-12.

- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.

### Sprzedam

- ★ Kantówkę, krokwie, deski, listwy, na zamówienie suchą tarcicę iglastą i liściastą, Stróż Wielkie, tel. 463-50-13 (wieczorem) lub (0-603) 86-02-19.

- ★ Segment z dwoma szafami, kolor średni dąb, narożnik welurowy z fotelem oraz ławę stylizowaną, stan b. dobry, tel. 464-97-39.

- ★ Nowoczesny agregat chłodniczy poj. 12 m<sup>3</sup>, profesjonalne hiszpańskie rożno elektryczne (na 40 kurczaków), tel. 464-85-52.

- ★ Francuską suknię ślubną „Cymbeline”, rozm. 38, wzrost 164 cm, tel. 463-25-71.

- ★ Grubościorowka-wyrówniarkę 40 cm strugania oraz fabryczną wiertarkę poziomą do drewna, tel. (0-603) 75-84-59.

- ★ **Dobrze prosperującą firmę**, tel. 464-17-58.

- ★ Bardzo tanio antenę satelitarną obrotową, tel. (0-603) 75-91-57.

- ★ Szczeniaki rasy Amstaff, tel. 463-49-42.

- ★ Szafę chłodniczą S-147, poj. 1420 dcm<sup>3</sup>, tel. 463-17-04 (po 16.00).

- ★ Leżaczek niemowlęcy (cena 40 zł) i wózek dziecięcy głęboki (cena 60 zł), tel. 464-98-64.

- ★ Komplet wypoczynkowy, szyby na regały do sklepu, silnik do Peugeota 305, zamrażarkę 100 l oraz okap kuchenny, tel. 463-63-50.

- ★ Eleganckie meble dębowe bez szafy (dł. 305 cm), dwie potrójne półki (dł. 87 i 57 wys. 78), szafkę RTV prostą i narożną, tel. 464-18-44.

- ★ Wieżę Philips FW 855C, magnetofon dwukasetowy Technics RS-TR265, amplituner Aida AWS 105 wraz z głośnikami 2x30 W, tel. 464-06-87.

- ★ Bardzo tanio komputer z osprzętem: monitor, procesor Pentium, Windows' 95, tel. 462-23-68.

- ★ Rower rehabilitacyjny „Bianchi” na gwarancji, tel. 464-00-83.

- ★ Radioodtwarzacz samochodowy Sony XR-C 6100 R, RDS, sterowanie CD/MD, zbiór własnych danych, CD-text, magnetofon Full Logic, Dolby B, joystick, 4x40 W, tel. 464-17-92.

- ★ Tanio: rower górski dziecięcy (200 zł), nowy namiot trzyosobowy (300 zł), kamerę video Hi 8-XR Sony CCD-TR 840 E stereo hi-fi na gwarancji (2600 zł), zestaw Sony: wzmacniacz TA-F 361 R, equalizer SEQ-711, odtwarzacz CD CDP-C 365 (2600 zł), tel. 464-92-31.

### Kupię

- ★ Antyki, meble nawet w złym stanie, porcelanę, zegary, obrazy, srebro, tel. 463-66-81 (po 20.00) lub (0602) 35-98-65

\*\*\*

## Przyjmę do nauki zawodu – tapicer

2 uczniów (chłopców)  
na rok 2000/2001

Wiadomość: Międzybródź 18  
lub tel. 463-15-14

- ★ Zespół muzyczny (weselny) poszukuje saksofonisty, tel. 463-53-87 (wieczorem).

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Firma handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00)

- ★ Murarza z doświadczeniem na etat, wiad. Sanok, ul. Konarskiego 43, tel. (0-603) 32-22-98.

- ★ Stolarza, pracownika fizycznego – praca na Podhalu, mieszkanie, tel. (0-603) 77-81-26.

- ★ Firma komputerowa Optimus Comfort poszukuje pracownika (kobiety) do pracy w zakresie handlu i marketingu. Wymagane doświadczenie handlowe i prawo jazdy. Wiad. Sanok, ul. Kościuszki 31, tel. (013) 464-13-71 (9.00-17.00).

- ★ Pracowników budowlanych z praktyką (mury, tynki, glazura, ocieplenia, regipsy), tel. 463-69-33 (po 20.00).

### Poszukuje pracy

- ★ Młoda studentka Politechniki Rzeszowskiej, II rok inżynierii środowiska, umiejętność obsługi komputera (własny komputer), tel. 462-32-23.
- ★ Młoda, dyspozycyjna dziewczyna poszukuje pilnie pracy, może być w charakterze opiekunki do dziecka lub sprzedawczyni (od maja br. absolwentka), tel. 464-88-98.

## KREDYTY BEZ PORĘCZYCIELA

tel. 464-37-93 (od 9.00-17.00)

Dom Handlowy – II piętro

- ★ Przepisywanie tekstów i prac magisterskich - tanio i solidnie, tel. 463-11-46.

- ★ 26-letni mężczyzna, dyspozycyjny, prawo jazdy kat. B, z dużym doświadczeniem w handlu oraz jako kierowca (paszport), tel. (0-605) 26-98-90.

- ★ Młody mężczyzna – w budownictwie (doświadczenie przy tynkach, układaniu płytek, szpachlowaniu, malowaniu), tel. 464-33-19 (po 17.00).

### Korepetycje

- ★ J. angielski – korepetycje, przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie, tłumaczenia, tel. 463-54-86 lub (0604) 91-11-29.

## UWAGA!!!

Ogłoszenia  
drobne i reklamy  
przyjmujemy

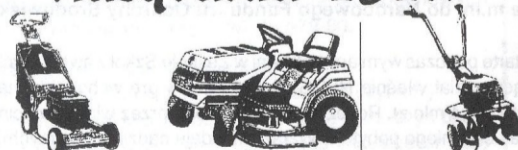
**TYLKO  
do poniedziałku**

Za treść reklam i ogłoszeń  
redakcja nie odpowiada

**Husqvarna**  
300 LAT TRADYCJI  
Szweden

Nr 1 na świecie

**Tylko teraz**  
od 25.04 do 24.06.2000  
kupisz w promocji wykaszarkę  
**Husqvarna 232R**



PIŁY x KOSIARKI x CIĄGNIKI x GLEBOGRYZARKI  
NOŻYCE DO ŻYWOŁOTU x WYKASZARKI  
ODKURZACZE OGRODOWE x DMUCHAWY DO LIŚCI

**SERWIS I CZĘŚCI**

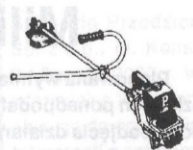
**Husqvarna**  
FORST & GARTEN

**PARTNER**

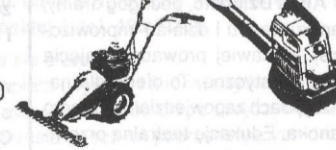
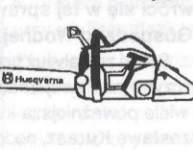
**Jonsered**  
POWER PRODUCTS

**Flymo**

**McCULLOCH**



Cena: ~~1 449 zł~~  
1 249 zł



Autoryzowany dealer **SAN-TECH s.c.**

Sklepy firmowe:

BRZOZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227

SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586

USTRZYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495

Amator gier matematycznych – mistrzem

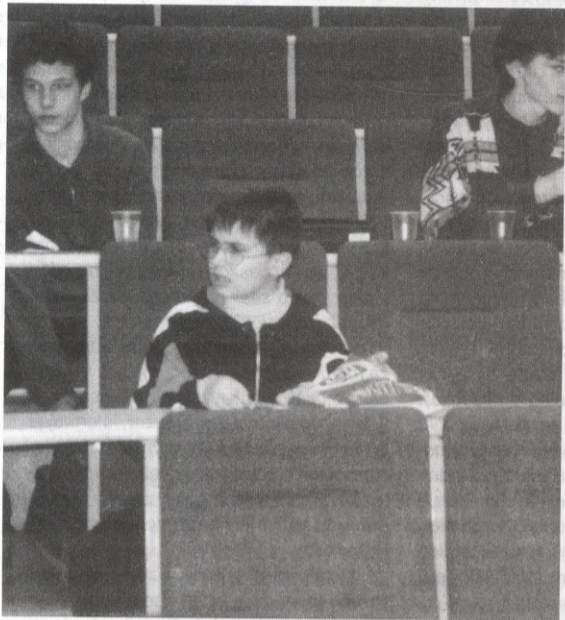
## Właściwa decyzja

Przed tygodniem informowaliśmy o sukcesie jedenastoletniego Piotra Ostaleckiego, który zakwalifikował się do finału krajowego XIV Międzynarodowych Mistrzostw w Grach Matematycznych i Logicznych. Finał odbędzie się 13 maja we Wrocławiu.

Zgodnie z zapowiedzią dziś garść szczegółów o dotychczasowych dokonaniach Piotra i jego zainteresowaniach.

Piotr umiał pisać już jako trzylatek. Swoją znajomość liter doskonalił na przykładzie rejestracji samochodów czy cokołów pomników, zasypując pytaniami rodziców. W wieku pięciu lat dodawał w pamięci liczby dwycyfrowe... Wreszcie przyszedł czas na naukę w Szkole Podstawowej nr 4: matematyczny talent Piotra szybko odkryła jego wychowawczyni **Marion Pankiewicz**. Uczeń nie zapomniał jej nazwiska, może dlatego, że wychowawczyni wyszukiwała mu do rozwiązywania i na lekcjach, i do domu same trudniejsze zadania. W trzeciej klasie wystartował w ogólnopolskim konkursie matematycznym *Kangur*, w kategorii wiekowej dla trzecich i czwartych klas szkoły podstawowej. Zajął pierwsze miejsce w szkole, mimo że rywalizował ze starszymi od siebie uczniami. Dysproporcje w dorobku punktowym konkursowiczów były duże – dość powiedzieć, że Piotr zdobył w teście 101 punktów, podczas gdy laureat drugiego miejsca – 78.

Dziś Piotr Ostalecki jest uczniem czwartej klasy w SP 9. Ponownie wystartował w *Kangurze*; na razie nie podano wyników. Jedenastoletni postanowił jednak pójść jeszcze dalej. W tygodniku *Angora*, a konkretnie w dodatku dla dzieci *Angorka* przeczytał o Konkursie Gier Matematycznych i Logicznych, organizowanym przez Wydział Podstawowych Problemów Techniki Politechniki Wrocławskiej. Sam podjął decyzję: wysłał zgłoszenie do Wrocławia. Wymagały nie tylko doskonałych umiejętności matematycznych, ale i bardzo logicznego myślenia. Rozwiązał wszystkie, wypełnił kartę odpowiedzi odesłał do organizatora i tak znalazł się 30 marca na zawodach półfinałowych na Politechnice Rzeszowskiej. Startował w najmłodszej kategorii, dla trzecio- i czwartoklasistów szkoły podstawowej; warto podkreślić, że najstarsza kategoria konkursu obejmuje studentów i osoby zajmujące się matematyką zawodowo. O korzystaniu ze ściąg nie było mowy – w auli rozproszone około 70 konkursowiczów, zadano zwłaszcza o rozdzielnie przedstawicielei tej samej kategorii. Na rozwiązanie zadań przeznaczono 90 minut. Piotr poradził sobie ze wszystkimi sześcioma jeszcze przed czasem. Efekt był znakomity: jury zakwalifikowało go, jako jedyne sanoczanina, do finału krajowego XIV Międzynarodowych Mistrzostw w Grach Matematycznych i Logicznych.



Piotr Ostalecki (na pierwszym planie) – tuż przed półfinałem w auli Politechniki Rzeszowskiej.

dział na przykład o serii *Encyklopedii multimedialnych PWN* i o grach samochodowych. Mało tego: – *Kiedy Piotrek nie pociąga przed snem, czuje się bardzo pokrzywdzony – wyznaje jego tato, Jacek Ostalecki*. I rzeczywiście, chłopiec bardzo lubi czytać; mówi, że najbardziej książki przygodowe, nierazko też lektury dla znacznie starszych klas.

Zdaniem rodziców Piotr jest tyleż zdolny, co pracowity. On sam wie, że mimo wielu zajęć na przygotowania do finału musi poświęcić dużo czasu i wysiłku. – *Trochę się denerwuję, ale rozwiązywanie zadań sprawia mi przyjemność* – mówi.

Spośród około 40 finalistów, we Wrocławiu zostanie wyłoniona reprezentacja Polski, która weźmie udział w finale międzynarodowym we Francji. Laureaci oraz najlepsi finaliści otrzymają dyplomy i nagrody. Piotrze, trzymamy kciuki!

(ska)

Piotr podjął z pewnością właściwą decyzję. Pomysł na udział w konkursie był jego, niemniej przyznaje, że bardzo mu pomagali nauczyciele, „podrzucając” co trudniejsze i ambitniejsze zadania. Zadania wyszukiwał mu także instruktor kursu szybkiego zapamiętywania. Piotr bowiem należy do ludzi bardzo zajętych: nie tylko wytrwale ćwiczy pamięć w filii Centrum Treningowego Wojakowskich w MDK-u, ale nie stroni też od dziennikarstwa – pisze do *Kleksika*, gazetki wydawanej przy SP 9. W ostatnim, kwietniowym numerze opowie-

Wróć Eurofolk?

## Są plany, nie ma pieniędzy

W Wielki Piątek w gabinecie burmistrza Zbigniewa Daszyka dyskutowano nad ewentualnym powrotem do Sanoka Festiwalu Muzyki Ludowej *Eurofolk-Karpaty*. W spotkaniu uczestniczyli, prócz burmistrza, Stanisław Kolbusz – wiceprezes Polskiego Radia, Ryszard Paclawski – dyrektor i redaktor naczelny Biura Programów Regionalnych Telewizji Polskiej SA, przedstawiciele Fundacji Kultury Wsi – prezes Mariusz Mandat i przewodniczący Rady Stanisław Gawor oraz Jerzy Ginalski – dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego. Wstępnie ustalono, że *Eurofolk* będzie rozwinięciem odbywającego się od kilku lat w skansenie Festiwalu Muzyki Karpackiej *Na Pograniczach*.

*Eurofolk* gościł w sanockim skansenie w latach 1993–95, później przenoszono go w różne miejsca na terenie kraju; nieoficjalnie mówi się, że to za sprawą zmian personalnych w zarządzie Fundacji Kultury Wsi.

Tymczasem średnie obecnie zainteresowanie imprezą mogłaby, zdaniem organizatorów, zwiększyć ponowne zorganizowanie jej w Sanoku. Przychylnie są ustosunkowane i władze miasta, i dyrektor MBL-u. – *Chcielibyśmy nadać festiwalowi wyższą rangę. On jest w kalendarzu sanockich imprez, choć w budżecie mogliśmy na niego przeznaczyć tylko drobne środki, tymczasem kosztuje 50–60 tys. złotych. Ustaliśmy jednak wstępnie kierunki działania, m.in. to, w jakich fundacjach zabiegać o wsparcie finansowe* – mówi burmistrz Daszyk. – *Generalnie chodzi o szerszy zakres „Na Pograniczach” – za pośrednictwem TV*

*Polonia mielibyśmy praktycznie przekaz na cały świat – zauważa Jerzy Ginalski. – To ma być impreza o zdecydowanie ponadregionalnym zasięgu. Na pewno utrzymamy jej nazwę, zmienimy ją tylko częściowo – na „Eurofolk na Pograniczach”, zostanie też sierpniowy termin.*

Nie dyskutowano dotąd na temat programu *Eurofolku* w Sanoku. – *Zastanawiamy się jeszcze, czy program miałby być wyłącznie folkowy, czy też folklorystyczny. W poprzednich latach łączyliśmy te wątki – podkreśla dyrektor Ginalski. Na razie nie było też mowy o finansowej stronie przedsięwzięcia. Nowy festiwal obowiązywałby do zaproszenia gwiazdy, tymczasem – jak mówi Jerzy Ginalski – jej honorarium to równowartość kosztu ubiegłorocznego festiwalu *Na Pograniczach*. Konkretnie – około 25 tys. złotych brutto. – Ważne jednak, że jest dobra wola ze strony miasta, partnerów i naszej – uważa dyrektor MBL-u.*

W tym roku *Eurofolk* się nie odbędzie. Jak mówi burmistrz Zbigniew Daszyk, na przeszkodzie stanęła inwestycja związana z budową w skansenie widowni amfiteatralnej. Poza tym do rozmów przystąpiłoby zbyt późno – artyści mają już napięte terminy. Pozostanie zatem znany już festiwal *Na Pograniczach*.

(s)

Komańcza

## Pachnący i kolorowy

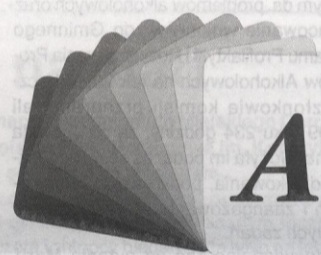
Nadeszła wiosna, wielu z nas rozpoczęło prace w ogródkach i na balkonach. Samo miejsce nie jest istotne. To nic, że nie masz ogrodu. Od czego są donice i pojemniki. Na balkonach, nawet tych najmniejszych, możesz mieć kolorową i pachnącą rabatę. Dla wszystkich miłośników kwiatów Urząd Gminy w Komańczy zorganizował konkurs „Kwiatowy Zawrót Głowy” dla balkonów, ogrodów przydomowych i działkowych. Konkurs trwa od końca kwietnia 2000 do końca września 2000 roku.

Celem konkursu jest podniesienie walorów estetycznych budynków mieszkalnych i gospodarczych, zakładanie i ekspozycja ogrodów kwiatowych, zagospodarowanie balkonów, oraz utrzymanie porządku i czystości w obojętnościach gospodarskich.

Konkurs prowadzony będzie w trzech kategoriach: ogrody przydomowe, ogrody działkowe, balkony. Pisemne zgłoszenie należy składać w Urzędzie Gminy Komańcza, który jest koordynatorem konkursu. Każdy uczestnik zobowiązuje się do uporządkowania obejścia, działki, balkonu oraz konserwacji ogrodzeń, elewacji budynków i altan. Obowiązkiem każdego uczestnika jest umożliwienie komisji przeprowadzenie kontroli. Konkurs podsumowany będzie przy udziale wszystkich uczestników.

Na pewno warto przystąpić do konkursu. Oprócz nagród, które ufundował Zarząd Gminy Komańcza są też inne korzyści. Kwiaty zachwycają kolorem i zapachem, poprawiają samopoczucie psychiczne i fizyczne. Jeśli chcesz stworzyć przytulny i pachnący kątek, warto przystosować balkon lub działkę do wypoczynku połączonego z naturalną aromaterapią.

M. Wojtowicz



## Akcept RIO

Przyjęta w dniu 14 marca br. uchwała budżetowa Rady Miasta Sanoka została zaakceptowana prawie bez zastrzeżeń przez Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie.

Jedyna uwaga dotyczyła zalecenia, aby środki przeznaczone na obsługę kredytów bankowych wyodrębnić w ramach wydatków bieżących w formie odrębnego zapisu.

Mając na uwadze kłopoty innych gmin z akceptacją uchwał budżetowych, wynikające głównie z ogromnej ilości zmian przepisów w związku z wdrażaniem reformy administracyjnej należy stwierdzić, że wynik sanockiego samorządu jest niewątpliwym sukcesem.

Bukowsko

## Turniej obronności

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej już po raz trzeci organizuje regionalny turniej sprawności obronnej, którego finał rozegrany zostanie 3 maja w Bukowsku.

Wezmą w nim udział 7-osobowe reprezentacje gmin (klasy V-VIII, w tym gimnazjum) z terenu powiatu sanockiego. Turniej obejmuje cztery konkurencje: bieg sztafetowy drużyn „strażackich”, rzut granatem do celu, strzelanie sportowe z broni pneumatycznej oraz test wiedzy o Wojsku Polskim.

Początek imprezy, która odbywać się będzie na boisku szkolnym oraz w Domu Ludowym, przewidziano na godz. 10.00. Organizatorzy zadbałi nie tylko o nagrody dla zwycięzców, ale i smakowity poczęstunek dla wszystkich uczestników turnieju.

//

kich samorządów, by przejąć później paterkę w swoje ręce. – *Tak wiele mówi się teraz o Europie bez granic, że – spodziewam się – nie są to puste słowa* – dodał. Uczniowie z Östersund zaopatrzeni w aparaty fotograficzne robili pamiątkowe zdjęcia. Na pamiątkę Maria Grzędziel wręczyła im płytę

*Cassino i naszą. Wysłaliśmy już podanie o przyznanie grantów na zorganizowanie przygotowawczej wizyty Szwedów i Włochów; poczyniliśmy pierwsze kroki w kierunku współpracy z włoską szkołą. Marzymy o szerszej współpracy, zwłaszcza naukowej, np. o wspólnych lekcjach fizyki*



W Sali Herbowej. Delegacja z Östersund spotkała się z władzami miasta i powiatu. Każdy z uczniów szwedzkiej szkoły (na zdjęciu stoją) miał swojego opiekuna z II LO.

*Matragony* i znaczki z herbem Sanoka, a pani dyrektor – album prac Zdzisława Beksińskiego. Goście zrewanżowali się burmistrzowi kalendarzem.

– *Przed wszystkim jednak w przypadku ostatniej wizyty chodziło o nawiązanie współpracy w ramach unijnego programu „Sokrates – Comenius”* – mówi **Dorota Zakrzewska**, wicedyrektor II LO. – *Chcemy nawiązać kooperację między trzema szkołami: w Östersund, we włoskim*

*w klasach z rozszerzonym programem fizyki, oczywiście po angielsku. Koordynatorem współpracy byłoby Östersund. Zamierzamy doprowadzić do zaprzyjaźnienia się grupy pracującej następnie nad projektem „Analiza naszych regionów”; uczniowie wymieniliby się danymi, po czym wyciągaliby wspólne wnioski. By „Sokrates” przjął nasze podanie, już musimy rozpocząć pracę – argumentuje pani wicedyrektor.*

(ska)

ciąg dalszy za tydzień

Echa wizyty Szwedów

## Po granty do Sokratesa

Jak informowaliśmy przed dwoma tygodniami, II Liceum Ogólnokształcące zaprosiło do siebie nauczycieli i uczniów z partnerskiej szkoły w szwedzkim mieście Östersund. Jedenastego kwietnia przyjechała wicedyrektorka szkoły, dwójka nauczycieli oraz ośmiu najlepszych uczniów; byli w Sanoku do 17 kwietnia. Wizyta Szwedów miała wyjątkowy charakter.

Współpraca II LO ze szwedzką szkołą liczy sobie dziewięć lat. Warto przypomnieć, że przysłużyła się ona znacznie do podpisania przed trzema laty umowy o partnerstwie między Sanokiem i Östersund. Tamtejsza PALMCRANTZSKOLAN pierwsza wyraziła zainteresowanie, może dlatego, że mieszkają w tym mieście sanoczanin i osoby w różny sposób związane z naszym miastem. Odtąd co roku mieszkańcy Sanoka odwiedzają Szwedów, którzy rok później przyjeżdżają do nas. Program tych wizyt obejmuje przede wszystkim pogłębianie znajomości języka, głównie angielskiego. Równie ważną sprawą jest poznanie odmiennych obyczajów i kultury, a także nawiązywanie nowych przyjaźni. Koszty pobytu pokrywa gospodarz, który zapewnia gościom nocleg. II LO wspiera materialnie Urząd Miasta, na którego wniosek nawiązano współpracę ze szwedzką szkołą; ostatnio pomógł też powiat.

Z kilku względów wizyta Szwedów była wyjątkowa. Po pierwsze, goście nocowali w domach uczniów, dzięki przychylności rodziców. W ten sposób, uczestnicząc w codziennej krzątaninie, zyskali szansę na lepsze poznanie miejscowych realiów i zwyczajów, także kulinarnych. Pozytywnie zaskoczyło ich także spotkanie z władzami miasta i po-

wiatu – tradycyjne, ale po raz pierwszy urządzone z wielką pompą i z udziałem wielu oficjeli: burmistrza **Zbigniewa Daszyka**, starosty **Edwarda Olejki**, wiceburmistrza **Zygmunta Podkalickiego**, przewodniczącego Rady Miasta **Jana Pawlika**, wiceprzewodniczącego Rady Miasta **Ryszarda Lassoty**, przewodniczącego Rady Powiatu **Stanisława Zarzycznego** i naczelnik Biura Promocji Miasta **Maril Grzędziel**. Jak wygląda takie spotkanie? Burmistrz Daszyk na przykład wyraził zadowolenie z faktu, że partnerstwo miasta opiera się głównie na wymianie młodzieży. – *Im bliżej wejścia Polski do Unii Europejskiej, tym więcej sceptyków. Ale może decyzja będzie łatwiejsza, jeśli zdecyduje o tym młodzież, która teraz utrzymuje partnerskie stosunki* – mówił. Z kolei starosta Olejko nawiązał do swoich dwóch wizyt w Östersund, jeszcze jako burmistrz Sanoka. – *Mam więc obraz porównawczy obu miast i wiem, że możemy się od was wiele nauczyć, ale na razie musimy nadrabiać rzeczy utracone w poprzednim systemie* – stwierdził starosta. Wyjaśnił też gościom specyfikę nowego szczebla samorządu – powiatu, któremu przydzielono m.in. szkoły ponadpodstawowe. Z kolei Stanisław Zarzyczny wyraził nadzieję, że sanocka młodzież będzie podglądać funkcjonowanie szwedz-

## SESJA RADY MIASTA SANOKA

Podczas drugiego posiedzenia XXV sesji rady miasta, które odbyło się 6 kwietnia, radni dokonali zmian w uchwale dotyczącej zasad ustalania i poboru oraz wysokości opłaty targowej, wyrazili zgodę na używanie herbu Sanoka przez PPUH „PE-PO”, wysłuchali też sprawozdania z działalności Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 1999.

### 234 godziny walki z alkoholizmem

Sprawozdanie z działalności Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w roku 1999 przedstawiła Jadwiga Warchoł – pełniąca w tym czasie obowiązki przewodniczącej komisji (przypominamy, że w związku z jej rezygnacją w marcu br. rada miasta powierzyła tę funkcję Lidli Mackiewicz-Adamskiej).

MKRPA pracowała w składzie: Jadwiga Warchoł, Władysława Oberc, Lidia Mackiewicz-Adamska, Janusz Pleśnar (od grudnia zastąpił go Józef Litwin), Wiesław Gucwa, Marek Podstawski i o. Piotr Kotwica (od grudnia – o. Marek Daukszewicz). Efekty działań komisji to 346 wezwań i 287 rozmów z osobami uzależnionymi i świadkami, rozpatrzenie 86 wniosków o skierowanie na leczenie odwykowe, skierowanie 41 osób na badania w celu uzyskania opinii o uzależnieniu i konieczności leczenia oraz 30 osób na zajęcia terapeutyczne, wniesienie 26 spraw do Sądu Rejonowego w Sanoku, zaopiniowanie 39 programów zgłoszonych do dofinansowania z funduszu przeciwdziałania alkoholizmowi oraz 3 wniosków dotyczących cofnięcia zezwoleń na sprzedaż alkoholu, przeprowadzenie 32 kontroli w placówkach handlujących alkoholem, cotygodniowe dwugodzinne dyżury w Punkcie Informacyjno-Konsultacyjnym ds. problemów alkoholowych oraz wypracowanie wniosków do Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2000. Łącznie członkowie komisji przepracowali w 1999 roku 234 godziny, za co Jadwiga Warchoł złożyła im podczas sesji serdeczne podziękowania, podkreślając profesjonalizm i zaangażowanie w wykonywaniu przydzielonych zadań.

Odpowiadając zaś na pytania Marli Koncewicz-Zytki i Andrzeja Robla, stwierdziła, iż niewielkie osób samodzielnie zgłasza się z problemami alkoholowymi – w większości przypadków rozpatrywane są one na wniosek komisji, na pomoc której – poza uzależnionymi – mogą też liczyć ich rodziny; problem alkoholizmu narasta – o kontakcie z substancjami zmieniającymi świadomość piszą w ankietach nawet 12-latkowie – w związku z czym komisja zamierza w tym roku objąć programami antyalkoholowymi dzieci i młodzież w trzech grupach wiekowych.

Podziękowania za sprawozdanie oraz przewodniczenie komisji w ubiegłym roku złożył Jadwidze Warchoł wiceprzewodniczący rady miasta Jerzy Robel.

### O targowiskach i opłatach

Dotychczasowa uchwała w sprawie zasad ustalania, poboru oraz wysokości opłaty targowej (podjęta przez radę miasta w październiku 1995 r.) została zakwestionowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Rzeszowie jako niezgodna z ustawą o podatkach i opłatach lokalnych. Zgodnie z art. 19 tej ustawy rada gminy powinna ustalić inkasentów opłaty targowej oraz wysokości wynagrodzenia za inkaso. Tymczasem dotychczasowa uchwała określała jedynie górną stawkę wynagrodzenia za inkaso (do 10 procent wpływów), a uprawnienia związane z wyznaczaniem inkasentów przekazywała administratorom targowisk.

Na inkasentów wyznaczono prowadzących targowiska: SPGM (hala targowa), MKS Stal (Lipińskiego-Beksińskiego) oraz PUH A-Z (Okulickiego), którzy za pobieranie opłaty targowej w drodze inkasa otrzymywały wynagrodzenie w wysokości – odpowiednio – 15, 7 i 7 procent wpływów.

Podniesiono również wysokość opłat targowych, średnio o 6,8 procent czyli tyle, ile wynosi przewidywany na ten rok wskaźnik inflacji. W wyniku podwyżki od 1 maja stawka dzienna za każdy m<sup>2</sup> powierzchni zajętej pod sprzedaż produktów rolnych i spożywczych wynosić będzie 2 zł,

a w przypadku produktów przemysłowych – 2,90 zł (pełną treść uchwały opublikowaliśmy w „TS” nr 16 z 21 kwietnia br.).

W dyskusji Janina Sadowska apelowała do zarządu miasta, by – w związku z podwyższeniem opłat targowych – rozważyć możliwość ostonienia zieleni hali targowej od strony północnej oraz zadaszenia jego środkowej części, o co kupcy wnioskowali już kilkakrotnie. Marek Michalski upomniał się o handlowców na bazarze przy ul. Lipińskiego, podkreślając, że warunki sanitarne urągają tam wszelkim normom, a zardzewiałe kolektory zbożowe, pod którymi gromadzą się kupcy, zagrażają wręcz ich bezpieczeństwu. – Lipińskie to namiastka a nie targowisko i kiedyś dojdzie tam wreszcie do wypadku. Nie ma się co krzywić, panie burmistrzu, ja tam co środę chodzę i widzę – argumentował radny.

Andrzej Robel pytał, jakie czynności zarząd zamierza podjąć, aby polepszyć warunki kupcom w związku z podniesieniem opłat.

Odpowiadając radnym, wiceburmistrz Stanisław Czernek stwierdził:

– Temat hali przewija się od dwóch lat. Do zarządu miasta dochodzą sprzeczne opinie co do zagospodarowania parteru – czy to mają być sklepiki, stragany czy targowisko? Tymczasem nie jest to stale miejsce handlu, tylko targowisko i opłaty dotyczą tej właśnie formy. Jeśli będzie co innego, proszę bardzo, ale i opłaty będą wtedy inne. Ulepszenia niemożliwe są bez inwestycji – dotyczy to również targowiska na Lipińskiego. Przygotowaliśmy stragany i sanitariaty, które są dość odległe od zamierzeń, ale na lepsze brakło pieniędzy. Wpływ na to ma także patologiczna sytuacja dotycząca handlowców ze Wschodu, którzy nie ponoszą żadnych opłat za handlowanie w tym miejscu. Poza tym część terenu wokół elewatorów zbożowych administrujemy tylko do czerwca – nie wiadomo, kto potem będzie to robił. Mamy krokami będziemy polepszać warunki handlu na Lipińskiego, ale bez pieniędzy wiele nie da się zrobić. A podwyżka opłat targowych wynika z regulacji inflacyjnej i nie da pieniędzy na inwestycje.

Ostatecznie za przyjęciem poprawkowo-podwyżkowej uchwały było 21 radnych, 3 zgłosiło swój sprzeciw (J. Sadowska, P. Pęczak, A. Robel), a 7 wstrzymało się od głosu.

### Herb dla PE-PO

Jednogłośnie natomiast (29 głosami „za” przy braku przeciwnych i wstrzymujących się) radni opowiedzieli się za przyznaniem prawa do używania herbu Sanoka PPUH PE-PO (nazwa pochodzi od pierwszych członów nazwisk właścicieli – Antoniego Pelca i Jana Podolskiego). Firma od trzech lat prowadzi domki campingowe na Białej Górze. Herb ozdobi – przerobiony na wzór parowozu-ciuchoi – autobus wycieczkowy, umieszczony zostanie także na folderach i materiałach promocyjnych PE-PO.

### Wolne wnioski i zapytania

Janina Sadowska pytała o możliwość naprawy ul. Szafera: – Tam jest bajero jak popada (...) mieszkańcy sami ułożą chodnik ze starych płytek; zgłosiła też wniosek o przeniesienie sesji absolutoryjnej z 9 na 11 maja w związku z maturami – w głosowaniu wniosek uzyskał poparcie 28 radnych, przeciw głosował Ryszard Bętkowski, a od głosu wstrzymał się Stanisław Czernek.

Marek Michalski wnioskował o zlecenie SPGK-owi udrożnienia kanalizacji burzowej w okolicy SP1, na ul. Kopernika i Sobieskiego oraz na skrzyżowaniu obwodnicy z ul. Jana Pawła II; przegląd prywatnych posesji na osiedlach i egzekwowanie od ich właścicieli zaleceń przeciwpożarowych, sanitarnych i związanych z ochroną środowiska; uzupełnienie brakujących barierek na przejściu przy potoku pod zamkiem oraz

Schodach Balowskich oraz przywrócenie na nich oświetlenia i usunięcie rudy, która po godz. 22.00 zamienia się w melinę. Radny pytał też o realizację harmonogramu rekultywacji wysypiska śmieci oraz zasady, na jakich w ubiegłej kadencji dokonano wykupu gruntów wokół wysypiska; o termin zadaszenia przystanków na Okęciu i przetarg na utrzymanie zieleni miejskiej.

Danuta Gryzowska interweniowała – ponownie, jak podkreśliła – w sprawie usunięcia stupa energetycznego stanowiącego zawalidrogę na ul. Dembowskiego: – Wniosek już dawno miał być skierowany do Rejonu Energetycznego, a słup nadal stoi. Poruszyła też problem pozostawianych przy kontenerach wersalek i innych sprzętów domowych, którymi nie interesuje się SPGK. Jako przykład podała sytuację, w której dopiero po jej osobistej interwencji sprzęty takie usunięto z ul. Dembowskiego.

Piotr Pęczak pytał, dlaczego w mieście pospieszono się z ochroną ujęć wodnych, skoro nie jest to jeszcze obowiązkowe (zgodnie z ustawą o ochronie mienia obiekty ważne dla miasta, m.in. ujęcia wodne, mają być objęte szczególną ochroną – ustawodawca zmienił jednak pierwotny termin wprowadzenia tego nakazu w życie (27 marca), wydłużając go do końca roku). – W tym roku wydamy na ten cel około 240 tysięcy złotych. Prawo do tego nie przymuszało, więc jest to wydatek zbędny. Radny postuluwał też wzmocnienie sygnalnego się piaskowca, w którym osadzono – upamiętniającą wydarzenia 1905 roku – tablicę poświęconą Ksaweremu Krasickiemu (na skarpie u podnóża zamku).

O wydłużeniu linii autobusowych: 4a – na Szklaną Górkę (ul. Jasińskiego) oraz 29 – na ul. Okrzei, naprawę „wielkich dołów” na ul. Jasińskiego i ks. Wołka, a także przegląd miejskich ulic „pod kątem dziur”, dokonany przez komisję budownictwa, upomniał się Roman Bobala z Rady Dzielnicy Posada, który podniósł też sprawę budynku na placu przy SP3: – Kiedyś mieszkał tam woźny, dziś – powiem dosadnie – jest tam burdel, w którym odbywają się orgie! Trzeba to albo sprzedać albo przynajmniej kraty złożyć, bo uraga to wszystkiemu!

Antoni Wojewoda – nawiązując do niedrożnych studzienek deszczowych – mówił o „stawach” na ul. Lipińskiego i zalanych po raz kolejny blokowymi piwnicami. Poruszył też temat problemów wychowawczych z młodzieżą, upatrując ich przyczyn w braku oferty dla młodych ludzi. – Katolickie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne od 1 marca wprowadziło się do ZDK-u i choć jest to zaledwie namiastka, coś się wreszcie dzieje w dzielnicy, która od lat jest kulturalną pustynią. W imieniu społeczności Posady wyrażam więc oburzenie, że nasz

wę pobocza ul. Piastowskiej, zdewastowanej przez wykonawcę prowadzonych tam robót. Interesów dzielnicy broniła też Beata Wróbel, apelująca w imieniu mieszkańców o remont ul. 1000-lecia oraz załatwienie dziur na skrzyżowaniu ul. Krakowskiej z Iwaszkiewicza oraz Zamenhofa.

Andrzej Robel poinformował o inicjatywie grupy radnych, którzy chcą wspierać Stowarzyszenie Zdrowych Miast Polskich (podczas I posiedzenia sesji radni podjęli uchwałę o wystąpieniu Sanoka z tej organizacji – przyp. aut.); wskazała na potężne kałuże na al. WP przy Zielonej, kiepski stan schodów zamkowych oraz prowadzących na serpentynie (odstające kątowniki); pytał o wymianę lamp i naprawę urwanej barierki na schodach franciszkańskich, schronisko dla zwierząt oraz wakat w Radzie Dzielnicy Dąbrówka; proponował instalację mocniejszych lamp na przychodni i przedszkolu na Błoniach. Na zakończenie zaś stwierdził:

– W rozmowach z mieszkańcami często przewija się temat „Tygodnika Sanockiego”, że zamieszcza mało rzetelne informacje i mało sesji na łamach, dużo natomiast zdjęć dzieci, które się rodzą.

– Wręcz przeciwnie – tych zdjęć jest za mało i byłoby lepiej, gdyby było ich więcej, bo mielibyśmy wyżą a nie niż demograficzny – ripostował Piotr Mazur, informując także o przypadającym w tym roku 850-leciu pierwszej wzmianki o Sanoku i przygotowanych w związku z tym dwóch konkursach historycznych dla dzieci i młodzieży.

Listę pytań i wniosków zamknął Jerzy Robel, który postulował naprawę ul. Reymonta, prowadzącej do Stomilu i będącej w związku z tym wizytówką miasta, a także załatwienie „głębokiej dziury” na skrawie z obwodnicy w ul. Jana Pawła II.

### Odpowiedzi

Odpowiadający na większość pytań, Stanisław Czernek wyjaśnił:

\* przegląd miejskich ulic po zimie – jest obecnie prowadzony i pozwoli ustalić zakres i kolejność remontów bieżących, radni powinni zapoznać się z wykazem ulic krajowych i powiatowych, bowiem wiele ze zgłaszanych wniosków dotyczy ulic, których miasto nie ma w swoim zarządzie (m.in. Reymonta, Jana Pawła II, Dmowskiego, Lipińskiego);

\* kanalizacja deszczowa – należy do administratora drogi, miasto wystąpiło z propozycją powołania jednego zarządcy tej kanalizacji i powiat przychylił się do tego, ale DODP już nie;

\* przegląd prywatnych posesji – dokonany zostanie niebawem razem z policją i strażą pożarną;



Fot. A. Komski

wniosek o dofinansowanie w wysokości 2 tysięcy złotych został odrzucony! (Pieniądze miały być przeznaczone na płytę kompaktowa chóru św. Cecylii, ale mimo poparcia komisji finansowej, zarząd nie wprowadził tej pozycji do projektu budżetu – przyp. aut.) Zarząd miasta nie czuje tego tematu. Należy ubolewać nad tym – i ubolewamy. Inne prezenty nam się wpycha! Kamery są ważne, ale one wykrywają przestępców, a my chcemy wychowywać młodych ludzi, by nie wyrastali na przestępców. Otrzymałyśmy wsparcie od starostwa, spółdzielni Autosan i rady dzielnicy – od rady miasta nie.

Józef Krynicki dopominał się o sprawę Dąbrówki, która jest „mało dofinansowana” (stwierdzenie to wywołało gromki śmiech na sali): odnowienie zdewastowanych przystanków autobusowych i napra-

wę wysypisko – prace przebiegają zgodnie z harmonogramem, pod koniec roku ogłoszony będzie przetarg na przykrycie czaszy wysypiska, która jest obecnie formowana, sąsiadująca z nim grunty sprzedała w ubiegłym roku – „za niewielką kwotę niewielkiej spółce” – Agencja Własności Rolnej, można było skorzystać z prawa pierwokupu, ale zarząd miasta nie był o sprzedaży powiadomiony, dziś miasto dzierżawi ten teren, który właściciel chce sprzedać, ale za wygórowaną cenę;

\* budynek na Schodach Balowskich – nie można go wyburzyć, gdyż w jednej części jest tam zameldowana lokatorka, a druga część ma spadkobierców;

\* budynek przy SP3 – poprzedni właściciel wystąpił o jego zwrot i miasto musi to zrobić;

\* Schody – przewidywany jest remont kamkowych, ale te przy Bramie Węgierskiej mogą liczyć obecnie tylko na naprawy bieżące, gdyż trakt ten zahacza o kanalizację, która musi być wyremontowana wcześniej;

\* zieleni miejska – przetargi zostały rozstrzygnięte, wygrały je dwie firmy: Hortus i Eco-Teren;

\* słupy Rejonu Energetycznego – nie da się ich usunąć na polecenie zarządu miasta (podobne zawalidrogi są także na Szafera, Pogodnej i Wyspiańskiego), zarząd podejmuje starania, aby je przenieść, deklarując w tym udział finansowy, ale RE chce przy okazji coś sobie załatwić – żąda kablowań, itp., nie jest to proste (Jerzy Winnik ripostował, że RE ma przecież swoje plany i trzeba żądać w oficjalnie wystosowanym piśmie, aby zmianę lokalizacji słupów w tych planach uwzględniono);

\* odpady wielkogabarytowe – każdy z mieszkańców powinien zawiadomić ZOM o chęci pozbycia się ich i zapłacić za ich wywóz, choć dziś jest to problem, gdyż wysypisko jest już zamknięte, ci, którzy podracują takie odpady, popełniają wykroczenie, ZOM i tak musi to wywieźć – pozornie za darmo, bo koszty tego ponosimy wszyscy;

\* ujęcia wody – podlegające ochronie wyznaczono rozporządzeniem wojewody, przedsiębiorstwo ogłosiło więc przetarg i wybrało jedną z ofert, w związku z odwołaniem ustawy w czasie sesji SPGK został już zobowiązany do usunięcia tej ochrony;

\* piaskowiec – to, że się lasuje, jest normalne – widać to także na budynku Urzędu Miasta, naprawa kosztuje, można próbować także utwalić;

\* linie autobusowe nr 4a i 29 – ich przedłużenie może nastąpić najwcześniej od stycznia 2001 roku, rada dzielnicy powinna złożyć wnioski do MKS, potem trzeba czekać na bilans, to wszystko jednak kosztuje i trzeba się zastanowić, czy stać nas na to, aby autobus podjeżdżał pod każdy dom;

\* piwnice domów na ul. Lipińskiego – zostały zalane nie tylko z winy niedrożnej burzówki, ale i szwankującej kanalizacji sanitarnej, SPGK otrzymało polecenie zażądać się tym tematem – są na to pieniądze;

\* ul. Piastowska – remont przewidziany jest dopiero po wykonaniu kanalizacji deszczowej, ale miasto będzie egzekwować naprawienie szkód poczynionych przez wykonawcę, dla którego usprawiedliwieniem może być to, że kończył prace dość późno i nie zdążył wszystkiego przywrócić do poprzedniego stanu;

\* ul. 1000-lecia – będzie naprawiana na razie tylko w ramach remontów bieżących, gdyż na wszystko nie starczy pieniędzy, miasto musi zrobić ul. Beksińskiego na podbudowie – DODP nie chce jej przejąć, postulując przywrócenie dwóch kierunków ruchu na ul. Lipińskiego, ale to możliwe będzie dopiero po poszerzeniu tej drogi;

\* schronisko dla zwierząt – zarząd analizował propozycję Leska, które oczekuje od nas pokrycia 30 procent kosztów rocznego utrzymania placówki (wynoszą one 36 tysięcy złotych), w zamian za to Sanok otrzymałby 15 miejsc rotacyjnych, pieniądze na ten cel mogłyby się znaleźć w przyszłości budżecie.

Do części pytań odniósł się także burmistrz Zbigniew Daszyk, który odpowiadając Piotrowi Pęczakowi podkreślił, że ochrona obiektów nie dotyczy wyłącznie wodociągów – jest też przecież lodowisko i tor, na których zagrożenie istnieje, mimo że ustawę wycofano. W ubiegłym roku za 25 tysięcy złotych zainstalowano monitoring elektroniczny oraz siatki na oknach zabezpieczające przed podruczeniem ładunku i z tego nie da się już wycofać. Burmistrz zapewnił też Andrzeja Robla, że poprawa oświetlenia na Błoniach jest przewidziana do realizacji na przełomie czerwca i lipca, odniósł się również do fragmentu wypowiedzi radnego dotyczącej „Tygodnika Sanockiego”:

– W pewnej mierze podzielam pogląd pana Robla, ale jest to w części niezależne pismo i samo kreuje swoją politykę. Uważam jednak, że jako pismo samorządowe powinno być wspólnie redagowane.

Joanna Kozimor

Wspólnie czyli z kimś. A z kim, jeśli wolno spytać? Wspólnie z radą czy wspólnie z zarządem miasta? Wspólnie z burmistrzem czy może wspólnie z sekretarzem? „Wspólnie” już przerabialiśmy – z Radą Programową i nie tylko. Czyżby czekała nas powtórka z rozrywki?...

## Ligowy epilog

Po przerwie spowodowanej Mistrzostwami Świata grupy B na lod wracają hokeiści. Sanocki Klub Hokejowy staje przed szansą sięgnięcia po pierwszy, historyczny medal Mistrzostw Polski. Rywalizacja z KTH rozpocznie się 30 kwietnia w Krynicy, kolejne mecze – 2, 5, 7 i ewentualnie 9 maja.

W teoretycznie korzystniejszej sytuacji są kryniczanie. Wyższa pozycja w tabeli po fazie zasadniczej daje im możliwość rozegrania trzech spotkań u siebie – nam tylko dwóch. Katechetom wystarczy zatem wygrać przed własną publicznością – przypomnijmy, że walka o brąz i tytuł drugiego wicemistrza kraju toczy się do 3 zwycięstw. Nie stoi jednak na straconej pozycji, co podkreślał ostatnio trener **Wincenty Kawa**. „Mineralni” swą wcześniejszą postawą udowodnili, że są drużyną bardzo zbliżoną poziomem do SKH, o czym najdobitniej świadczy i stan

dotychczasowej rywalizacji. Trzy zwycięstwa (w tym jedno w Krynicy) i trzy porażki przekonują, iż trudno wskazać zdecydowanego faworyta. Trener Kawa ocenia nasze szanse połowicznie, lecz jednocześnie wierzy, iż to właśnie my będziemy świętować sukces w Dzień Zwycięstwa. Czy tak będzie? Jedno nie ulega wątpliwości – musimy zrobić wszystko, by ten cel osiągnąć.

Drużynie niezwykle potrzebna będzie również pomoc kibiców, nie tylko w Sanoku, ale przede wszystkim na wyjeździe. Pokażmy, że nie jest nam obojętna przyszłość hokeja w grodzie Grzegorza i osiągnięcie celu. Od naszej postawy będzie zależało wiele – w jakiej atmosferze toczyć będą boje w Krynicy.

pewu

Na pierwsze dwa mecze w Krynicy organizowane będą wyjazdy autokarowe. Zapisy przyjmuje **Andrzej Gontek**, ul. Jana Pawła II 53b/42, tel. 463-66-92. Koszt wyjazdu wraz z ubezpieczeniem – 22 złote. Wypada tylko zmobilizować się, zebrać i pokazać całej hokejowej Polsce, co znaczy prawdziwy sanocki sportowy doping.

Ciężary

## Zwycięstwo w „open”

Sanoczanka wygrała otwarte Mistrzostwa Makroregionu, które odbyły się w Sędziszowie Małopolskim. Nasz zespół zgromadził prawie o połowę punktów więcej niż miejscowa Lechia. Startowało 5 klubów.

Sanoczanka zwyciężyła wyraźnie, mimo że żaden z naszych zawodników nie wygrał swej wagi. Pierwsze miejsca zajmowały tylko dziewczęta – **Renata Grzešków** w wadze do 58 kg (2. miejsce **Agnieszki Synuś**) i **Sabina Śniezek** w wadze do 63 kg. O wyraźnym zwycięstwie drużyny zadecydował najliczniejszy skład. – *To fakt, ale dystans punktowy był tak znaczny, że nawet przy analogicznej liczbie zawodników zapewne utrzymalibyśmy prowadzenie – zaznaczył trener Ryszard Trzeplur.*

Oczywiście najwyższy punktowany wynik wśród naszych zawodników uzyskał **Paweł Dorotniak** w kategorii do 62 kg. Natomiast rekord życiowy udało się poprawić tylko **Michałowi Krzykawskiemu** w wadze do 94 kg. Rezultatem 162,5 kg w dwuboju (70 w rwanii i 92,5 w podrzucie) poprawił się aż o 12,5 kg (odpowiednio: 5 i 7,5 kg).

Miejsca zawodników Sanoczanki: **Ktg do 56 kg:** 2. **Michał Niziński**, 3. **Krzysztof Lorenc**, 6. **Grzegorz Ścieranka**; **do 62 kg:** 2. **Paweł Dorotniak**, 3. **Robert Kluska**, 8. **Sebastian Malejki**; **do 69 kg:** 4. **Ryszard Mikoś**; **do 77 kg:** 3. **Daniel Lenius**, 5. **Jakub Andrejko**, 6. **Piotr Gierut**; **do 85 kg:** 3. **Tomasz Giełert**, 4. **Mariusz Zegar**; **do 94 kg:** 3. **Michał Krzykawski**, 5. **Norbert Szyszka**.

(blaz)

Wędkarstwo

## Lider utrzymany

Na zbiorniku Kilmówka pod Gorlicami rozegrano kolejne zawody muchowego Grand Prix okręgu. **Ryszard Cieślík** utrzymał prowadzenie w klasyfikacji łącznej, ale ma już tylko punkt przewagi nad **Arturem Trzaskosiem** z Krosna.

Na wodach stojących muszkarze zwykle łowią z łodzi, tym razem jednak wędkowali z brzegu. Punktowano głównie okoniami, które najlepiej brały w zatokach, gdzie była nieco czystsza woda. Skutecznymi przynętami okazały się małe streamerki i nimfy. Wygrał **Lucjan Burda** z Jasta, Trzaskoś zajął 2. miejsce, a Cieślík był 3. Każdy z nich złowił powyżej 20 ryb. W pierwszej dziesiątce uplasowało się jeszcze czterech sanoczan – 4. **Piotr Bałda**, 5. **Janusz Benedyk**, 6. **Łukasz Żołnierczyk** (wszyscy koło nr 1), 8. **Grzegorz Krzysztynski** (koło nr 2). Startowało 20 zawodników, sklasyfikowano 15.

Punktacja: Cieślík ma 98 punktów, Trzaskoś – 97, a trzecie miejsce z dorobkiem 87 pkt zajmuje **Marek Walczyk** z Jasta.

(bart)

### UWAGA! Za tydzień „MAGAZYN WĘDKARSKI”

W najbliższy weekend na hali Gimnazjum nr 4 odbędzie się II Międzynarodowy Turniej Siatkówki Młodzieżek z okazji święta 3 Maja. Oprócz dwóch zespołów Stomilu-Sanoczanka udział potwierdziły również dwie drużyny z Radomia - MTS i Radomka, a także Siarka Tarnobrzeg i Linda Chemes Humenne ze Słowacji. Początek zmagania w sobotę i niedzielę o godz. 10.00.

## Szkolna olimpiada

W Szkole Podstawowej nr 9 odbyły się „Dni Olimpijskie” – impreza o charakterze nie do końca sportowym. Choć oczywiście sport dominował. Zmaganiom towarzyszyły wystawy sportowe, na których prezentowano książki, pamiątki i prace plastyczne.

Klasy pierwsze rywalizowały w konkursie przeciągania liny (wygrała Ib), a klasy drugie grały w „dwa ognie” (Iib). Dla klas trzecich i czwartych były biegi indywidualne na MOSiR-ze (kl. III – **Luiza Kratus** i **Maciej Jórasz**, kl. IV – **Paulina Kuslak** i **Michał Wróbel**), dla piątych i szóstych konkurs skoku wzwyż (kl. V – **Daniela Fedorczyk** i **Mariusz Błaszczak**, kl. VI – **Kinga Jaglela** i **Grzegorz Binowski**). Klasy siódme miały turniej siatkówki (VIIIa), a ósme – szachowy (drużynowo 8d, indywidualnie **Tomasz Skrętkowski**).



Słowo o pozasportowych punktach programu. Uczniowie klas początkowych obejrzały pokaz doświadczeń z fizyki, ale większość atrakcji przygotowali poloniści. Był poranek poetycki oraz przedstawienia scen mitologicznych, stanowiące część konkursu mitologicznego dla klas piątych. Po kilku etapach najlepsza okazała się **Allcja Babiak**, kolejne miejsca zajęli **Paweł Wiik** i **Kinga Gucwa**.

(b)

## Biegacze na start

We wtorek, 2 maja o godz. 10.00 na terenach rekreacyjnych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbędą się XII Ogólnopolskie Biegi Przetajowe Im. Konstytucji 3 Maja. Impreza zapowiada się wyjątkowo pod każdym względem...

Po raz pierwszy rywalizacja na poszczególnych dystansach przeprowadzona zostanie w przedziale szkół podstawowych i gimnazjów, osobno w każdym roczniku. W kategorii szkół ponadpodstawowych dziewczęta i chłopcy biegać będą tylko na jednym dystansie. Powód jest prosty... Od kilku lat zauważa się spadek zainteresowania tą formą aktywnego wypoczynku wśród młodzieży (wyjątek stanowi tylko ILO). Utrzymano formułę biegu głównego na 9.000 m. Kobiety i mężczyźni wybiegną na trasę wiodącą ulicami: Królowej Bony, Białogórską, Rybickiego, Gajową, Chrobrego, Przemyską, by finishować ponownie na Królowej Bony. Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie aktualnych badań lekarskich, ukończenie 18 lat oraz wniesienie opłaty startowej.

Zapowiadają się nie lada emocje, jest o co walczyć. Sponsorzy ufundowali atrakcyjne nagrody rzeczowe dla najlepszych trójek i szkół w ktg. dziewcząt i chłopców oraz pieniądze w biegu głównym. Przewidziano także uhonorowanie najliczniej startujących reprezentacji, fundując „ręczowki” za tzw. masowość.

### PROGRAM ZAWODÓW

9.45 – Uroczyste Otwarcie, 10.00 – 500 m dziewcząt SP /kl.IV/, 10.10 – 500 m chłopców SP /kl.IV/, 10.20 – 500 m dziewcząt SP /kl.V/, 10.30 – 500 m chłopców SP /kl.V/, 10.45 – 1.000 m dziewcząt SP /kl.VI/, 11.00 – 1.000 m chłopców SP /kl.VI/, 11.15 – 1.000 m dziewcząt G /kl.VII/, 11.30 – 1.000 m dziewcząt SP /kl.VIII/, 11.45 – 1.500 m chłopców G /kl.VII/, 12.00 – 1.500 m chłopców SP /kl.VIII/, 12.05 – 9.000 m kobiet i mężczyzn – Bieg Główny, 12.15 – 1.500 m dziewcząt SPP, 12.30 – 2.000 m chłopców SPP, 13.00 – Dekoracja i Zakończenie Zawodów

wac

### Zarząd Miasta Sanoka

działając na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych

### ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie konserwacji cieków wodnych, płynących przez miasto (odmulanie, koszenie skarp itp.).

Szczegółowy zakres prac do wykonania znajduje się w opisie istotnych warunków zamówienia.

Zainteresowanych prowadzeniem ww. prac prosimy o składanie ofert. Formularz zawierający opis istotnych warunków zamówienia oraz przedmiar robót można odebrać w siedzibie zamawiającego.

Zamkniętą kopertę, zawierającą oferty należy złożyć w Urzędzie Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, pokój nr 2.

Koperta zawierająca oferty powinna być oznaczona: „Przetarg na wykonanie konserwacji cieków wodnych płynących przez miasto”.

Wszelkie informacje w powyższej sprawie udzielane są w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – pokój nr 6, tel. 465-28-31 do godz. 15.30.

Termin składania ofert upływa 15 maja 2000 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 15 maja 2000 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pokój nr 6.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym,
- posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonania zamówienia,
- nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76 z 1994 r. z późn. zm.),
- spełniają warunki określone w opisie istotnych warunków zamówienia.

# KRZYŻÓWKA NR 17

| WYKONYWANIE KOMUS CZEGOS                            | NIENAWISĆ                   | WSPINA SIĘ W TATRACH STAN W USA | TWÓRCA TEORII EWOLUCJI | JEDNA Z BRONI W SZERMIERCE                                       | FUTERAŁ                          | DROBNY GRYZON, SZKODNIK UPRAW     | PISEMNA WYPOWIEDZ + KOPERTA       |
|---|-----------------------------|---------------------------------|------------------------|--|----------------------------------|-----------------------------------|-----------------------------------|
| 5   |                             |                                 |                        | 17   |                                  |                                   | 22                                |
| TEKST PRZYSIĘGI                                     |                             | 16                              |                        | PRZYJACIEL PORTOSA I ARAMISA                                     |                                  |                                   | KAMIEŃ PÓLSZLACHETNY              |
|   |                             | 1                               | 23                     | BOOK STATKU WYRAZ PODZIWIU                                       |                                  | 18                                |                                   |
| POJAZD KOLARZA                                      |                             |                                 |                        | 2  | 10                               |                                   | UPOSAŻENIE                        |
| MIASTO POD WARSZAWĄ                                 |                             | POLE, ŁAN                       |                        |  |                                  | IMIĘ CEMBRZYŃSKIEJ POTOMEK        | 3                                 |
| WYDZIELANA DO JAMY USTNEJ, ZAWIERA ENZYMY TRAWIENNE | 20                          |                                 | 7                      | TRAGICZNE ZMARŁA PIOSENKA KARKA POLSKA FRANCUSKI REŻYSER FILMOWY |                                  | GRA W KARTY TALIA MAJĄCA 32 KARTY | PLASKI STOPIEN W DOLNIEJ RZECZNEJ |
| IMIĘ STALINSKIEJ                                    | KRAJINA W POLSCE I SŁOWACJI | JÓZEF GLEMP                     | CZŁOWIEK, KTOŚ         |  |                                  |                                   | GRZĄDKA KWIATOWA                  |
| 14  | 19                          |                                 |                        | 9  | MONETA STAROGRECKA               |                                   | BRAT KAINA                        |
| SKAZA LICHY UTWOR LITERACKI                         |                             | 15                              |                        | ŁÓDZ, STATEK   |                                  |                                   |                                   |
|   |                             |                                 |                        |  | SIAŁA MAK                        |                                   |                                   |
| NAŚLADUJE GŁOSY ZWIERZĄT W BANKU                    |                             |                                 |                        |  | KLIJĄCY CHWAST                   | 4                                 | 8                                 |
|   |                             |                                 |                        |  | NAGUS NA ZDJĘCIU                 |                                   |                                   |
|   |                             |                                 |                        |  | MALOWANA W PIOSENCE KARIN STANEK |                                   |                                   |

|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 |
| 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 |    |

SPONSOREM I NAGRODY JEST GABINET masażu leczniczego oraz manicure i pedicure **K. D. Filowie** Sanok, ul. Zamkowa 3

Litery w ponumerowanych polach, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 17 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni):

I – wizyta w Gabinetie Masażu Leczniczego przy ul. Zamkowej 3 o wartości 30 zł; II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

### Rozwiązanie krzyżówki nr 15: BOĆKI NIOSĄ WIOSNĘ

- Andrzej Sternik**  
ul. Konarskiego 79  
38-500 Sanok
- Magdalena Orłowska**  
ul. Kmity 6A/30  
38-600 Lesko
- Henryk Wachel**  
ul. Kochanowskiego 40/12  
38-500 Sanok

III Liga Małopolska – grupa wschodnia

## Ulubiony wynik

Trwa dobra passa naszych piłkarzy, w zaległym meczu Stal pokonała Tomasowię Tomaszów Lubelski 2-1. To chyba ulubiony wynik stalowców: w tym stosunku wygrali trzeci mecz z rzędu, czwarty wiosną, a szósty w sezonie. A dwa sezony wstecz, gdy zespół walczył o awans do II ligi, również często Inkasowall komplet punktów po analogicznym zwycięstwie.

Wprawdzie już w kilkadziesiąt sekund po pierwszym gwizdku sędziego groźnie było na naszym polu karnym, ale Stal szybko opanowała grę. W 8. min ładną akcją prawą stroną przeprowadził Piotr Górka, za moment strzał z dystansu Szymona Gołdy nieznacznie minął bramkę. Ale do trzech razy sztuka, w 11. min objęliśmy prowadzenie, zresztą w dość niecodziennych okolicznościach. Robert Ząbkiewicz posłał na przedpole bramki gościa klasyczną świecę, oślepiany słońcem Andrzej Wróbel nie utrzymał w rękach spadającej piłki, Jacek Płoucha głową posłał ją do pustej bramki. Gólkier przyjezdnych próbował jeszcze rozpaczliwie interweniować, ale wygamał futbolówkę wyraźnie zza linii bramkowej – arbiter liniowy nie miał żadnych wątpliwości.

Stal osiągnęła wyraźną przewagę, pachniało kolejnym golem. Indywidualną akcją Waldemar Jarocho kończył ni to wrzutką, ni lobem – piłka przeszła nad poprzeczką. W 31. min po zgraniu głową Górki w czystej sytuacji znalazł się Płoucha, wystarczyło lekko podciąć piłkę nad wychodzącym bramkarzem, ale Jacek zrobił to nieco za mocno. Kilka minut później Górka przeprowadził efektywny rajd, znow wypatrzył Płouchę, którego jednak ubiegł obrońca. Jeszcze mocno z dystansu bił aktywny Ryszard Jaszczur i nagle konsternacja – sędzia dyktuje karnego dla Tomasowi. Dziwna to decyzja za rękę nastreloną z odległości nie większej niż 2 metry i to w stosunkowo niegroźnej sytuacji, na boku pola karnego. „Jedenastkę” wykorzystali Adam Pogłodziński.

### STAL-HERB SANOK – TOMASOVIA TOMASZÓW LUBELSKI 2-1 (1-1)

Bramki: Płoucha (11-głowa) i Kuzicki (64) oraz Pogłodziński (39-karny). Stal: Michalski – Ząbkiewicz, Węgrzyn, Szarek – Jaszczur, Jarocho, Kuzicki, Gołda (82 Kilmkowski), Kosiba – Górka (46 Pastuszek), Płoucha (86 Śląsk). Żółta kartka: Kilmkowski. Sędziował A. Szydłowski z Krakowa. Widzów 700.

Stal nadal zajmuje 13. miejsce w tabeli (28 punktów, bramki: 26-41), ale strata do plasujących się na 10. pozycji Błękitnych Kielce wynosi zaledwie 2 punkty. Okazja do wyprzedzenia kielczan nadarzy się już w środę, 3 maja, gdy Błękitni przyjadą na do Sanoka. Początek meczu o godz. 17.00. Miejmy nadzieję, że „środkowy tryptyk” spotkań przed własną publicznością nasi piłkarze zakończą kompletem zwycięstw (nie mamy nic przeciw temu, by znów było 2-1). Natomiast w najbliższą sobotę gramy w Dębicy z Wisłoką. Początek meczu o godz. 15.30. Na to spotkanie organizowany jest wyjazd. Zbiórka o godz. 13.00 na parking obok Cerkwii. Koszt - 13 zł.

Kolumnę opracował **BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

Juniorzy

## Punkty starszych

Skrajnie różne postawy zaprezentowały drużyny juniorów Stali w meczach z Karpatami Krosno i Polonią Przemyśl. Starsi przywieźli ważny punkt z Krosna i pewnie pokonali u siebie Polonię, nie tracąc w tych meczach nawet bramki. Młodszy natomiast żadnej nie strzelił, doznając dwóch porażek. W tym jednej szczególnie bolesnej, ulegając u siebie teoretycznie słabszym poloniściom aż 0-4.

Starsi:

### KARPATY KROSNO – STAL SANOK 0-0

Stal: Bielek – Spaliński, Birek, Masio, Łuczka – Graboń (75 Adamski), Hodyr, Kilmkowski, Paraniak – Fal, Drozd.

Wyrównany mecz, cenny remis. Jednak Stal, która w końcówce uzyskała przewagę, bliższa była sukcesu – gospodarzy dwa razy ratowała poprzeczka (strzały Piotra Łuczki i Krzysztofa Drozda), a sami w przekroju całego spotkania stworzyli sobie tylko jedną czystą sytuację bramkową. Trener Karpat przyznał, że był to ich najcięższy mecz na własnym boisku.

### STAL SANOK – POLONIA PRZEMYŚL 2-0 (2-0)

Bramki: Łuczka (21) i Fal (37-karny). Stal: Bielek – Szwec (46 Małek), Hodyr, Łuczka, Masio – Adamski, Drwłęga, Spaliński, Drozd – Fal, Graboń.

Przebiegły mecz stalowców, choć zwycięstwo „spokojne”. Prowadzenie strzałem głową po rzucie rożnym zdobył Łuczka. Druga bramka padła z karnego: faulowany był Mateusz Fal, który sam wymierzył sprawiedliwość. Po przerwie nie brakowało okazji do podwyższenia rezultatu, ale szwankowała skuteczność. Sam Drozd miał kilka stuprocentowych okazji.

Młodszy:

### KARPATY KROSNO – STAL SANOK 3-0 (1-0)

Stal: Zięba – Ćwikła, Kawa, Rudy (72 Piławski), Wojnarowski – Sokołowski, Drwłęga, Konieczny (65 Pelc), Sobolewski – Milasz, Małek.

Do pauzy gra wyrównana (sytuacje Marcina Drwłęgi i Macieja Koniecznego), ale chwilę po pauzie za niesportowe zachowanie czerwona kartkę otrzymał Konrad Kawa. Nie mając nic do stracenia stalowcy atakowali mimo gry w osłabieniu. W końcówce zabrakło sił, gospodarze wyprowadzili dwie skuteczne kontry.

### STAL SANOK – POLONIA PRZEMYŚL 0-4 (0-2)

Stal: Rogoś – Ćwikła, Sobolewski, Rudy, Wojnarowski (72 Filipczak) – Sokołowski, Kornasiewicz, Stec, Gratkowski – Milasz, Konieczny (65 Pelc).

Najstabszy mecz drużyny Jarosława Dulęby w tym sezonie. Stalowcy zlekceważyli niższe notowanego rywala, praktycznie nie podejmując walki – w całym meczu mieli jedną okazję bramkową (przy stanie 0-2 Michał Kornasiewicz trafił w słupek). Gole dla Polonii padały po indywidualnych błędach naszych obrońców.

Liga okręgowa

## Porażka z Zamczyskiem

Zaległości odrabiali także rezerwy Stali. W Wielką Sobotę drużyna Jarosława Jedlikowskiego grał na wyjeździe z Zamczyskiem Odrzykoń. Przedświąteczna atmosfera bardziej jednak odpowiadała rywalom – Komunalni przegrali 1-3.

Poproszony o komentarz do meczu trener Jedlikowski powiedział: – Co tu kryć – zasłużone zwycięstwo gospodarzy, dowodzonych przez 40-letniego Jana Urbanka, byłego zawodnika I-ligowej jeszcze Stali Mielec. Mądrze kierował grą partnerów, to właśnie po jego otwierającym drodze do bramki podaniu padł pierwszy gol. Piłkarze Odrzykonia panowali w środku pola, mieli niezłe wyćwiczone stałe fragmenty gry. My staraliśmy się dotrzymać im kroku. W pierwszej połowie dobrą sytuację miał Fal, po przerwie trochę ożywienia wniósł Subik. Wprawdzie Zamczysko podwyższyło na 2-0, ale 8 minut przed końcem zdobyliśmy kontaktową bramkę. Po wolnym Piotrkowskiego nieporozumienie bramkarza z obrońcą wykorzystał Żyłka, celną główką umieszczając piłkę w siatce. Poszliśmy za ciosem, ale nie udało się nam stworzyć poważniejszego zagrożenia pod bramką rywali. A w ostatniej minucie nadziliśmy się jeszcze na skuteczną kontry rywali.

### ZAMCZYSKO ODRZYKOŃ

#### – STAL II KOMUNALNI SANOK 3-1 (1-0)

Bramka: Żyłka (82-głowa). Stal: Sołtyśk – Masio, Piotrkowski, Łuczka, Wanclenko (46 Żyłka) – Zdybek (75 Szwec), Spaliński, Fal, Kozłowski – Warchoń (46 Subik), Podstawski. Żółte kartki: Wanclenko, Piotrkowski, Szwec. Sędziował P. Kubit z Krosna.

**TABELA: Stal zajmuje 7. miejsce (28 pkt, bramki: 22-21).**

Z pięciu nowych zawodników Stali, którzy wzmocnili zespół przed rundą wiosenną, jak dotąd najlepiej prezentuje się Waldemar Jarocho. Zawodnik grający poprzednio w Polonii Przemyśl był bohaterem meczu z Lublinianką – jego dwa gole zdecydowały o zwycięstwie naszej drużyny.

## Czekam na szczyt formy

– rozmowa z **Waldemarem Jarochem**

– Nominálni napastnicy, Piotr Górka i Piotr Badowicz, nie mogą się odblokować, tymczasem pomocnik i to na dodatek defensywny, ma już na koncie trzy gole...

– Zawsze byłem dość skuteczny. Jesienią strzeliłem dla Polonii 5 goli – najwięcej ze wszystkich zawodników.

– Można jednak zażartować, że zdobywanie bramek nogą nie jest twoją najmocniejszą stroną. Pierwszego gola dla Stali strzeliłeś głową, drugiego... klatką piersiową, a dopiero trzeciego w najbardziej konwencjonalny sposób, ale piłka musiała nieruchomo stać na „wapnie”...

– (śmiech) Fajna wylizanka. Faktycznie gra głową jest moją mocną stroną, choć potrafię też strzelać z dystansu. Ale w sumie nie jest istotne, czym się to robi – ważne, by piłka minęła linię bramkową.

– Karnego w meczu z Liblinianką wykonałeś pewnie, bramkarz rzucił się w drugą stronę. Często strzelasz „jedenastki”?

– Bardzo rzadko, dotąd zdarzyło mi się to może ze trzy razy. Ale jeszcze nie spudłowałem.

– Wróćmy na chwilę do meczu w Gorzycach. Zwycięską bramkę dla Tłoków zapisał jedenemu z rywali, ale dotknął piłki jako ostatni. Przyznaj szczerze – była samobójcza?

– Tak – miałem pecha, chcąc wybić piłkę wślizgiem. Ten gol był bardzo podobny do „swojaka”, którego ostatnio w meczu Ligi Mistrzów między Manchesterem United a Realom Madryt niefortunnie wpakował Roy Keane.

– Zostawmy już te gole. Jaka pozycja na boisku najbardziej ci odpowiada?

– Trener Federkiewicz ustawia mnie jako defensywnego pomocnika, ale mogę grać praktycznie wszędzie: w Polonii zdarzało mi się grać i na obronie i w ataku. Przyznam jednak, że najbardziej lubię lewą pomoc.

– Jak właściwie trafiłeś do Sanoka?

– Głównym powodem zmiany barw klubowych były kwestie finansowe. Za rundę jesienną Polonia nie zapłaciła mi około 5 tysięcy złotych. Niestety, nie mam podstaw do roszczeń, bo grałem na słowo honoru. Zresztą można powiedzieć, że w przemyskich klubach takie zwyczajem są normy – Czuwaj jest mi winien znacznie więcej, około 12 tysięcy. W umowie miałem jednak zapis, że jeżeli nie wywiążą się z zobowiązań, to zostaną właścicielem swej karty zawodniczej. Dlatego sam mogłem dokonać wyboru nowego klubu.

– Jak zatem na tle klubów przemyskich oceniasz Stal – zarówno pod względem sportowym i organizacyjnym?

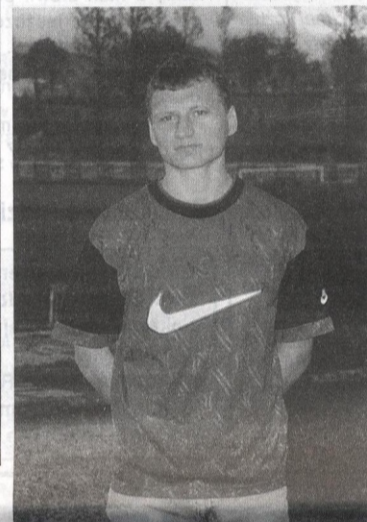
– Nie mam powodów do narzekań, kierownictwo klubu traktuje nas poważnie. Zresztą atmosfera jest lepsza niż w Polonii, szybciej się aklimatyzuję. Choć nie mogę jeszcze powiedzieć, bym grał na sto procent swych możliwości. Mam jednak nadzieję, że szczyt formy przypadnie na mecze ostatecznie decydujące o pozostaniu w III lidze.

– Utrzymamy się?

– Tak, choć nie będzie łatwo.

– Zostaniesz w Stali? Umową nasz podpisana do końca rundy.

– Jeżeli się utrzymamy, to nie widzę przeszkód.



Waldemar Jarocho – 28 lat, żonaty, ojciec dwojga dzieci. Karierę zaczynał w Gromie Wyszatycy, skąd pochodzi. Później grał w klubach przemyskich – Motorze, Czuwaju i Polonii. Prowadzi działalność gospodarczą (handel), Buduje dom pod Przemyślem.

– No właśnie – wiele kontrowersji wywołała sytuacja z meczu przeciw Kozienicom, gdy po twoim uderzeniu bramkarz wypuścił futbolówkę z rąk. Przekroczyła linię bramkową?

– Nie wiem – widząc, że strzał zmierza w ręce bramkarza, po prostu się odwróciłem. Kibice zarzekali się, że padł gol, ale kierownik Piętrkiewicz widział nagranie wideo i twierdzi, że jednak nie było.

Trampkarze

## Identyczny remis młodszych

Na własnym boisku stalowcy podejmowali Unię Nowa Sarzyna. Starsi wygrali 1-0, natomiast młodszy w drugim wiosennym meczu znów zanotowali remis 3-3.

### Starsi: STAL SANOK – UNIA NOWA SARZYNA 1-0 (1-0)

Bramka: Radwański (20). Stal: Jankowski – Markowski, Bryś, Adamski, Łuczki – Siwiński (48 Zajdel), Kosturski, Zagórski (35 Hollzna) – Bieleń (45 Bodziak), Semenluk (55 Chyra), Radwański.

Zwycięstwo zasłużone, choć za mało konkretne. Jedyne goła przyniósł solowa akcja Marcina Radwańskiego, który po minięciu obrońców i bramkarza posłał piłkę do pustej bramki. Po faulu na nim był rzut karny, jednak Marcin Łuczki trafił w poprzeczkę. Sytuacje mieli także Daniel Bieleń i Łukasz Semenluk.

### Młodszy: STAL SANOK – UNIA NOWA SARZYNA 3-3 (1-2)

Bramki: Antoniewicz (21), Zieliński (35) i Chrześciłjan (42). Stal: Romanek – R. Chyła, Krawczyk (31 Wronowski), Hański, J. Śnieżek – Nogał (31 Chrześciłjan), Antoniewicz, M. Śnieżek, P. Chyła (52 Bogaczewicz) – Lubieniecki (40 Tabisz), Zieliński (45 Sabat).

Pierwsza połowa dla Unii, choć Stal prowadziła po голу Michała Antoniewicza. Zmiana ról po przerwie, ponowne prowadzenie dały bramki Krystiana Zielińskiego i Barka Chrześciłjana, potem jeszcze Maciej Śnieżek trafił w poprzeczkę. Goście wyrównali chwilę przed końcem, jednemu z rywali wyszedł „strzał życia” z dystansu.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna: Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Joanna Kozimor – red. prowadząca, Jolanta Ziobro, Bartosz Błażewicz. Współpracują: Krystyna Dżoń, Andrzej Olejko, Katarzyna Sochacka, Agata i Maciej Skowrońscy, Piotr Waclawski, Edward Zajac.

Redaktor techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Tomasz Kulpiński.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464-27-00, tel./fax 464-02-21.

**TYGODNIK SANOCKI**  
Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com  
tygodnik@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Obrobka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mifet Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.